

Dobra poznańska inicjatywa

Bankowcy dla eksportu

Nasz przemysł ma w tym roku wyeksportować do krajów kapitalistycznych o 30 procent więcej dóbr inwestycyjnych, a jednocześnie handel zagraniczny ma sprowdzić stamtąd o 28 procent mniej towarów niż w roku ubiegłym. Wynika to z aktualnej sytuacji i potrzeb naszej gospodarki.

Wiele się o tym mówiło na XIV Plenum KC PZPR; stawiano tam problem wymiany towarowej i naszego bilansu płatniczego na naczelnym miejscu w działalności gospodarczej. Szczególnie dobitnie podkreślano potrzebę intensyfikacji produkcji eksportowej. Tego zadania podjęły się nie tylko centrale handlu zagranicznego, przemysł i rolnictwo, ale również inne instytucje, jak np. aparat admini-

nistracyjno-ekonomiczny Narodowego Banku Polskiego. Wczoraj w Poznaniu odbyła się pierwsza ogólnokrajowa narada bankowców na temat stosowania środków działania NBP w zakresie produkcji eksportowej i importu. Zorganizował ją Kolegium do spraw bilansu płatniczego Centrali NBP oraz poznański Oddział Wojewódzki Banku. Na konferencję tę przybyli przedstawiciele Centrali oraz oddziałów NBP, a także przedstawiciele poznańskich władz politycznych i terenowych.

Dyr. Tadeusz Choliński z departamentu kredytowania przemysłu wskazał w swoim referacie na główne zadania NBP w zakresie pomocy w podejmowaniu inwestycji dla ponadplanowego eksportu, w finansowaniu inwestycji koniecznych dla poprawy jakości produkcji, kontroli efektywności zrealizowanych zamówień. Środkami ekonomicznego oddziaływania NBP na eksporterów muszą być konsekwentnie i zarazem elastyczne stosowane, aby osiągnąć zasadniczy cel, którym są nie — uzyskanie odsetek i kary finansowe, lecz usunięcie zaniechań oraz hamulców w produkcji eksportowej.

W referacie, przygotowanym przez poznański Oddział

NBP, dyr. Bolesław Drogomirski przedstawił problemy eksportowe Wielkopolski i wnioski, wynikające z naszych doświadczeń. Zmierzają one głównie do usunięcia przeszkód w dalszym rozwijaniu eksportu, których nie uniknięto nawet w samym systemie bodźców ekonomicznych. Poznańskie propozycje dotyczyły w szczególności zasad planowania produkcji eksportowej, udziału przemysłu w penetracji rynków zagranicznych, zasady rozliczeń przemysłu z handlem, poprawy zaopatrzenia producentów.

W dyskusji zabrał m. in. głos prezes Narodowego Banku Polskiego — min. Adam Żebrowski. Uznał on inicjatywę poznańskich bankowców za przykładowe realizowanie uchwał XIV Plenum. Wynika z nich podstawowe zadanie dla bankowców: pomoc i kontrola przemysłu i handlu w przechodzeniu z ilościowego wykonywania zadań eksportowych na efektywność tego eksportu. (zs)

Najistotniejsze sprawy naszego miasta

Czesław Kończal przed kamerami TV

Przed kamerami telewizji poznańskiej wystąpił wczoraj sekretarz Komitetu Wojewódzkiego i I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Poznaniu — Czesław Kończal. Omówił on osiągnięcia XX-lecia i aktualne problemy Poznania. Oceny minionych lat dokonał, używając licznych porównań z okresem międzywojennym. Bardzo to częstokroć charakterystyczne konfrontacje.

Co piąty statystyczny obywatel Poznania, a mamy ich 426 tys., pracuje w przemyśle; przed wojną miasto liczyło 272 tys. mieszkańców, a w przemyśle znajdowało zatrudnienie 20 tys. ludzi. Ogółem pracuje obecnie w różnych przedsiębiorstwach i instytucjach 192 tys. osób, wytwarzając ogromne dobro; w 1964 r. osiągnęła ona wartość 15 miliardów zł, a więc 6 razy więcej niż w 1946 roku.

Te niewątpliwie sukcesy byłyby trudne do osiągnięcia, gdyby nie budowa nowych i rozbudowa starych fabryk i przedsiębiorstw. Kosztowało to naszą gospodarkę narodową 7,5 mld. zł. Powstałe zakłady produkują wiele cennych artykułów konsumpcyjnych, urządzeń i maszyn dla przemysłu, środków komunikacji i sprzętu rolniczego. Zbudowano wiele, co nie oznacza, że proces ten należy uznać za zakończony. Jednak obecnie główny wysiłek musi pójść w kierunku lepszego wykorzystania posiadanych mocy produkcyjnych i rozbudowy istniejących zakładów.

Omawiając sprawy gospodarki komunalnej sekretarz Kończal powiedział, że choć na te cele wydatkowano w ciągu 19 lat ogromne sumy, dzięki czemu tabor tramwajowy wzrósł 3-krotnie, a dostawy wody 3,5-krotnie, gazu 5-krotnie — miasto znajduje się w trudnej sytuacji. Aby ją poprawić trzeba: zadbać o terminowe wykonanie prac przy



GZD WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 15 lutego 1964 Nr 39 [6227]

Konin — Koło — Turek

Wicepremier Julian Tokarski na budowlach pięciolatki

W drugim dniu pobytu w Wielkopolsce, wicepremier Julian Tokarski odwiedził czolowe w naszym województwie obiekty inwestycyjne pięciolatki, powstające w rejonie Konina — Turka — Koła.

Wicepremierowi w podróży towarzyszyli: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KW — Ludwik Drożdż, przewodniczący WKPG — Witold Hempowicz oraz przedstawiciele miejscowych władz terenowych.

Wizytując w piątek teren budowy elektrowni „Konin”,

J. Tokarski z uznaniem wyraził się o pracy 2 zmontowanych w tej silowni prototypowych bloków energetycznych produkcji polskiej o łącznej mocy 240 MW. Szczególnie świetnie spisują się wysokoprężne kotły z Raciborza.

Trudne i napięte zadania budowlano-montażowe, stojące w br. przed budowniczymi elektrowni „Adamów”, stanowiły przedmiot obrad konferencji z udziałem kierownictwa budowy i przedstawicieli wykonawców. Załogi mają bowiem do końca br. uruchomić 2 turbopozosy po 120 MW każdy.

Ustalono m. in., że dla zrealizowania tych niełatwych zamierzeń trzeba przede wszystkim na większą skalę wprowadzić wielozmianowy system pracy. Konieczne jest tu jednak zapewnienie lepszych warunków bytowo-socjalnych dla załogi. Trzeba w tym celu zbudować jeszcze jeden hotel robotniczy.

W Kole wicepremier Tokarski, zapoznając się z generalnym planem budowy Fabryki Materiałów i Wyróbów Ściernych, wskazał na konieczność oddania do użytku w końcu br. zakładu regeneracji zużytych wyróbów ściernych (tarcz, ściernic itp.), na które wielkie zapotrzebowanie zgłasza krajowy przemysł maszynowy. Jest to szczególnie ważne ze względu na antyimportowy charakter tego przedsięwzięcia. Gość zwiedził także Zakład Ceramiki „Kolo”. (zet)

Oświadczenie premiera Castro

W związku ze zwolnieniem pracowników kubańskich przez administrację amerykańską bazy wojskowej Guantanamo premier rewolucyjnego rządu Kuby, Fidel Castro złożył oświadczenie stwierdzające, że ten samowolny i bezprawny akt rządu USA poważnie narusza prawa zwolnionych robotników i zadaje nowy cios prestiżowi Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Ball nie zdołał przekonać Makariosa

Jak donoszą z Nikozji, zastępca sekretarza stanu USA, Ball, nie zdołał przekonać prezydenta Makariosa, by zrezygnował z suwerennych praw rządu cypryjskiego i zgodził się na interwencję wojsk NATO

Przedstawiciele rządu cypryjskiego mają wkrótce udać się do Nowego Jorku, by przedłożyć Radzie Bezpieczeństwa sprawę Cypru.

Jednocześnie według nie potwierdzonych oficjalnie wiadomości z tureckiego portu Iskenderun, położonego w odległości zaledwie 160 km od wybrzeża Cypru, usunięto wszystkie statki handlowe i pasażerskie i port ten przekazano do dyspozycji marynarki wojennej.

Jak donoszą z Ankary, 14 bm. przybył tam z Nikozji zastępca sekretarza stanu USA, George Ball.

Przeprowadzi on rozmowy z premierem Turcji, İnönü i ministrem spraw zagranicznych, Erkinem, w sprawie Cypru. (PAP)

Przemówienie N. Chruszczowa na Plenum KC KPZR

Plenum Komitetu Centralnego KPZR kontynuowało w dniu 14 lutego obrady w Kremleskim Pałacu Zjazdów. Obszerne przemówienie wygłosił, serdecznie witany przez uczestników plenum pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow. Skróty przemówienia drukujemy na str. 2. Obrady Plenum KC KPZR trwają.

Po zgonie Ostapa Dłuskiego Uroczystości żałobne w Warszawie

14 bm. trumna ze zwłokami Ostapa Dłuskiego została wystawiona w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

O godz. 12.30 do Sali Kolumnowej przybyła delegacja Komitetu Centralnego PZPR: sekretarz KC PZPR Witold Jasiński oraz kierownicy wydziałów KC Józef Czesak i Leon Stasiak. Delegacja składa wieniec, na którego szarfach widnieje napis: „Wybitnemu bojownikowi o pokój i socjalizm — Komitet Centralny PZPR”.

W imieniu Rady Państwa wieniec składają z-ca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny, sekretarz Julian Horodecki i dyrektor gabinetu przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Nowak.

Wieniec składają następnie delegacje: Sejmu PRL, NK ZSL i CK SD, Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, CRZZ, OKFJN, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej, Ministerstwa Obrony Narodowej, Zakładu Historii Partii, organizacji społecznych, młodzieżowych i in.

Wieniec składają również delegacje Światowej Rady Pokoju, i radzieckiego Komitetu Pokoju oraz grupa pracowników ambasady ZSRR w Warszawie. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 15 bm. prawie w całym kraju będzie pogodnie lub zachmurzenie umiarkowane, tylko na krótkich zachodnich zachmurzenie duże z opadami i okresowymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna — od minus 10 st. na wschodzie do minus 6 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane.

bez inicjatywy ani rusz!

Dzisiaj na str. 3 piszemy o powiecie krotoszyńskim. Uwagę skupiliśmy na miasteczku znanym z czynów i inicjatyw — Kobylinie, odwiedziłyśmy ciekawy instytut naukowy. Pokazujemy także przykład stolicy powiatu i pewnej wsi. Usłowo — bo tak się ta wieś nazywa — zastępnego z osobliwego „mecz”. Nasze zdjęcie przedstawia jednego z bohaterów rozgrywki: Usłków indywidualny — Usłków spółdzielczy — przewodniczącego RSP Bolesława Nowaczka przy jego własnej „Syrence”.



Fot. — H. Kamza

- Zaopatrzenie w gaz i wodę
- Komunikacja miejska
- Realizacja polityki mieszkaniowej

Konferencja prasowa w Prezydium Rady Narodowej Poznania

W siedzibie władz miejskich odbyła się wczoraj konferencja prasowa, poświęcona omówieniu najaktualniejszych i najbardziej istotnych zagadnień z działalności Prezydium Rady Narodowej Poznania. Na liczne pytania dziennikarzy odpowiadali: przewodniczący Prezydium RN — J. Kusiak, jego zastępcy — D. Balasiewicz i Z. Rudnicki, sekretarz Prezydium — Cz. Adamski oraz przewodniczący MKPG — J. Langowski.

Pytania i odpowiedzi koncentrowały się wokół rozmaitych problemów, jednak najbardziej dotyczyły one takich spraw jak: zaopatrzenie miasta w gaz i wodę, komunikacja, zasady polityki mieszkaniowej oraz przebudowa głównych arterii. Tak więc poruszono problemy, którymi na co dzień żyją mieszkańcy Poznania, a jakie przewijają się także w licznych listach skierowanych do naszej redakcji.

Propozycja senatora Humphrey'a

Zastępca przywódcy większości demokratycznej w Senacie Hubert Humphrey, w liście do prezydenta Johnsona, zaproponował powołanie przy Białym Domu komisji do spraw sportu. Jej głównym zadaniem byłoby opracowanie „wszechstronnego programu, który by zapewnił Amerykanom uzyskanie lepszych wyników w przyszłych Olimpiadach”. (PAP)

Inicjatywa NRD storpedowana

Korespondent PAP red. E. Guz donosi: Z opublikowanego komunikatu o kolejnym spotkaniu pełnomocników rządu NRD i Senatu zachodniobermberskiego w sprawie nowego porozumienia o przepustkach wynika, że władze NRD gotowe są do szerszych koncepcji, niż to miało miejsce w porozumieniu z 17 grudnia ub. roku.

Kolejne porozumienie proponowane Senatowi przez NRD przewiduje bowiem przyznanie zachodniobermberskim przepustek dwukrotnie, na okres Wielkiejnocy i na Zielone Świątki.

Rząd Federalny i Senat Berlina zachodniego odrzuciły w piątek ostatnie propozycje rządu NRD w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego do stolicy NRD. Ogłoszony komunikat stwierdza, że proponowane uregulowanie tej sprawy „jest nie do przyjęcia”. (PAP)

Wizyta kanclerza Erharda w Paryżu

14 bm. przybył do Paryża z oficjalną wizytą kanclerz Erhard na czele delegacji, w której skład wchodzi 5 ministrów: Schroeder, von Hassel, Schmucker, Heck, Scheel oraz sekretarz stanu do spraw zagranicznych Carstens.

W piątek odbyło się dwugodzinne spotkanie Erharda z de Gaullem w cztery oczy.

W Paryżu sądzi się powszechnie, że głównym tematem rozmów są problemy związane z układem brukselskim z końca ubiegłego roku. (PAP)

Dokończenie na str. 6

Jedność i zwartość woli partii i narodu

Skrót przemówienia N. Chruszczowa na Plenum KC KPZR

W piątek, na Plenum KC KPZR przemówienie wygłosił pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow. Poniżej zamieszczamy skrót jego wystąpienia:

Na wstępie mówca podkreślił, że uchwały Plenum będą zmierzały całkowicie do wykonania programu partii, uchwalonego na XXII Zjeździe KPZR. Będą one zmierzały do rozwoju całej gospodarki ZSRR, do zaspokojenia wzrastających potrzeb ludności w dziedzinie artykułów żywnościowych.

Pierwszy sekretarz KC KPZR stwierdził, że Plenum wykazało całkowitą „jedność i zwartość woli naszej partii i naszego narodu, jednomyślnie poparcie dla wysiłków Komitetu Centralnego, zmierzających do realizacji programu partii”.

Nawiązując do wypowiedzi pewnych polityków krajów kapitalistycznych, którzy twierdzą, że nakreślony program rozwoju chemii „jest nad siły gospodarki radzieckiej”, Chruszczow oświadczył: „dla naszego narodu, dla naszej bohaterkiej klasy robotniczej, dla naszych uczonych, inżynierów i techników, program stworzenia wielkiej chemii jest programem realnym, programem na miarę ich sił”.

Wszyscy pracownicy, zatrudnieni w rolnictwie, muszą zdać sobie sprawę, że mechanizacja, elektryfikacja i chemizacja gospodarki rolnej stanowią decydujący warunek wzrostu wydajności pracy i zwiększenia produkcji artykułów rolnych — powiedział N. S. Chruszczow.

Podniesienie wydajności hodowli jest nie do pomyślenia bez wysokich zbiorów roślin paszowych — w szczególności kukurydzy i buraka cukrowego — oświadczył N. S. Chruszczow. Nie można jednak tolerować wypascenia. Kołchoźnicy powinni sami decydować, ile trzeba zasieć kukurydzy i innych roślin paszowych, aby zaspokoić potrzeby rozwijającej się hodowli.

N. S. Chruszczow podkreślił, że przy rozwiązywaniu zadania intensyfikacji gospodarki rolnej trzeba wykorzystywać „wszystko to co jest interesujące i pożyteczne w

bratnich krajach socjalistycznych”. Wezwał on także do „bardziej wszechstronnego badania osiągnięć nauki i praktyki krajów kapitalistycznych w dziedzinie produkcji rolnej”.

W tych zagadnieniach — powiedział N. S. Chruszczow — nie powinniśmy się zamykać w swych granicach narodowych. Można powiedzieć, że nauka w swej istocie jest międzynarodowa: rozwija się ona we wszystkich krajach. Głupota byłoby rezygnowanie z badania osiągnięć nauki za granicą dlatego tylko, że są to osiągnięcia jakiegoś kraju kapitalistycznego.

Dobra maszyna — stwierdził N. S. Chruszczow — niezależnie od tego czy została skonstruowana w kraju socjalistycznym, czy też w kraju kapitalistycznym może być z pożytkiem wykorzystana w interesie budowy socjalizmu i komunizmu.

Omawiając sprawę szkolenia specjalistów w dziedzinie gospodarki rolnej N. S. Chruszczow podkreślił konieczność gruntownej reorganizacji systemu tego szkolenia. Do instytutów rolnych trzeba przyjąć młodych ludzi, którzy pracują w produkcji kolchozowo-sowchozowej i chcą poświęcić się pracy w rolnictwie.

N. S. Chruszczow oświadczył, że należałoby stworzyć specjalny fundusz ubezpieczeń społecznych dla kolchoźników i wypłacać z tego funduszu odpowiednie renty kolchoźnikom. Kolchozy wpłacałyby na ten fundusz określony odsetek swych dochodów.

Mówiąc o zagadnieniach pracy przemysłu i planowaniu gospodarki narodowej, Chruszczow podkreślił pomysł nie wykonywanie zadań planu 7-letniego. Świat kapitalizmu, Stany Zjednoczone — oświadczył on — dosłownie czują już na sobie nasz oddech, widzą, że radziecki przemysł w całym szeregu swych gałęzi dogania a nawet już prześciga. Stany Zjednoczone. Wyższość socjalistycznego systemu produkcji, radzieckie tem-

po rozwoju przemysłowego stały się rzeczywistością, przed którą nie ma już gdzie uciec.

Wspominając o trudnościach spowodowanych złyimi warunkami atmosferycznymi w roku ubiegłym, Chruszczow oświadczył: „dzis wrony kraczą już o tym, że Związek Radziecki przeżywa rzekomo klęskę w dziedzinie rolnictwa. Szkoda gardła, panowie, wkrótce będziecie musieli to odwołać. Obecnie Komitet Centralny Partii i rząd podejmują kroki, które pozwolą nam wykluczyć zjawiska podobne do tych, jakie mieliśmy w 1963 roku”.

Chruszczow zaprzeczył twierdzeniom, jakoby Związek Radziecki miał zrezygnować z uprzemysłowienia. Nigdy nie rezygnowaliśmy z rozwoju przemysłu i środków produkcji — podkreślił on. — Podobne twierdzenia oznaczają niezrozumienie charakteru państwa radzieckiego, polityki partii komunistycznej.

Partia również nadal będzie troszczyć się o rozwój przemysłu ciężkiego, ale nigdy nie uważała tego za cel sam w sobie. Partia komunistyczna kładła nacisk na rozwój przemysłu ciężkiego, ażeby stworzyć potężny potencjał gospodarczy kraju i na tej podstawie osiągnąć wysoką stopę życiową ludności.

Mówca wypowiedział się za utworzeniem organu, który zajmowałby się poważnymi problemami naukowo-ekonomicznymi.

Chruszczow mówił dalej o podejmowanych przez Związek Radziecki krokach w kierunku ograniczenia wydatków wojskowych. Zaznaczył on, że ideologia imperializmu twierdzi, iż Związek Radziecki rzekomo zmuszony jest do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych z powodu trudności w dziedzinie rozwoju gospodarczego i próbuje lansować teorię, iż Związek Radziecki nie jest w stanie jednocześnie rozwijać gospodarkę i umacniać obronę, nie może pomyśleć wspólnie z kapitalizmem.

Wszystko to są, oczywiście, wymysły — stwierdził mówca. — Świadczy to, że przeciwnicy socjalizmu są bardzo zaniepokojeni ogromnym rozwojem Związku Radzieckiego i krajów socjalistycznych, jak również faktem, że kraje socjalistyczne posiadają obecnie siły zbrojne, jak to przyznają politycy państw imperialistycznych, równe siłom świata kapitalistycznego. My natomiast uważamy, że nasze siły zbrojne są potężniejsze. Po naszej stronie stoją wszystkie siły, które walczą o pokój, o demokrację, o socjalizm, o postęp.

N. S. Chruszczow podkreślił, że pewne zmniejszenie wydatków wojskowych nie wpłynie ujemnie na potęgę sił zbrojnych ZSRR. Wydatki na zbrojenia i na utrzymanie armii są konieczne, ponieważ imperialiści nie chcą przyjąć propozycji radzieckich i osiągnąć porozumienia w sprawie rozbrojenia.

Związek Radziecki decyduje się na pewne zmniejszenie wydatków wojskowych i stanu liczebnego sił zbrojnych nie wskutek trudności natury gospodarczej, lecz opierając się na zdrowym rozsądku i kierując się szczerym dążeniem do utrzymania pokoju między narodami — powiedział N. S. Chruszczow.

W końcowej części przemówienia N. S. Chruszczow za-

znaczył, że realizację planów budownictwa komunistycznego KPZR uważa nie tylko za zadanie wewnętrzne, lecz także za zadanie międzynarodowe.

Nasza leninowska partia — oświadczył pierwszy sekretarz KC KPZR — walczy o granitową jedność światowego systemu socjalistycznego, między narodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, narodo-wo-wyzwoleńczego ruchu ludów i wszystkich miłujących pokój sił. KPZR wypowiadała się i będzie się wypowiadać za utrzymaniem i utrwale- niem tej jedności.

Za swój międzynarodowos-tyczny obowiązek nasza partia i nasz naród uważają obronę sprawy pokoju na świecie.

N. S. Chruszczow stwierdził ponownie, że „jedyną realną drogą zapewnienia pokoju jest polityka pokojowego współ- istnienia państw o odmien- nych ustrojach społecznych. Jesteśmy wierni tej leninow- skiej polityce”. (PAP)

Najistotniejsze sprawy Poznania

Dokończenie ze str. 1

nictwa mieszkaniowego. Tu znowu warto sięgnąć do porównań. W międzywojennym dwudziestolecu wybudowano 49 tys. izb mieszkalnych. W latach 1946-1963 miasto nasze wzbogaciło się o 97 300 odbudowanych i zbudowanych izb mieszkalnych, kosztem ponad 5 miliardów zł. Powstały nowe osiedla bloków i domków. W trzech latach bieżącej 5-letki planowano zbudować 24,4 tys. izb, a oddano do użytku o 1300 izb więcej. Czynione są starania, aby w tym roku i następnym przekazać mieszkańcom Poznania dalszych 18 700 izb, a więc dać mieszkanią tym, których nazwiska znajdują się na ogłoszonych listach. To jednak nie pokryje jeszcze wszystkich potrzeb, które przecież stale rosną.

Także w szkolnictwie jest się czymś poszczycić. Oto zbudowano w Poznaniu, w minio- nym 19-leciu 42 szkoły podsta- wowe, 3 licea i 5 szkół zawo- dowych, nie licząc innych po- mieszczeń w budynkach adap- towanych. Dużego kroku na- przód dokonaliśmy w dziedzi- nie szkolnictwa wyższego. Przed wojną były w Poznaniu dwie uczelnie akademickie, dziś mamy ich osiem. Nasi naukowcy mają poważne osią- gnięcia na skalę światową.

Na zakończenie swego tele- wizyjnego wystąpienia sekre- tarz dziękował mieszkańcom Poznania za trud i wysiłek włożony w realizację zadań 1963 r., a następnie życzył o- siągnięć w pracach społecz- nych i czynach XX-lecia. (zm)

Z działalności rewizyjnej Prokuratora Generalnego

„Na korzyść oskarżonego...”

W ub. roku Prokurator Generalny założył 390 rewizji nadzwyczajnych. Stosunkowo znaczna ich część — 83 rewizje — stanowiły odwołania Prokuratora Generalnego do Sądu Najwyższego na korzyść skazanych.

Rewizje te dotyczyły na ogół spraw, w których — zda- niem Prokuratora — wyroki skazujące wydane przez Sady nie były oparte na dostatecz- nym materiale dowodowym lub w których naruszona zo- stała obowiązująca procedura postępowania karnego. Decy- zje Sądu Najwyższego w wy- niku rewizji nadzwyczajnych Prokuratora Generalnego na korzyść skazanych potwierdza- ją prawidłowość podejmowa- nej przez Prokuraturę obrony praw osób niesłusznie ska- zanych.

Tak np. Sąd Najwyższy — w wy- niku rewizji Prokuratora Genera- lnego — uchylił wyrok skazujący Józefa K., dyrektora jednego z zakładów przemysłu terenowego na Śląsku. Był on skazany na 6 miesięcy pozbawienia wolności za to, że przyjął Stanisława P., już uprzednio karanego, na stanow- isko kasjera i magazyniera, a więc na stanowisko związane z odpo- wiedzialnością materialną.

Był to jednak przypadek dość szczególny. Stanisław P. został przeniesiony na to stanowisko po półrocznym okresie nielan- gannej pracy w tych zakładach, a

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Sport • Sport • Sport

Kolarstwo wielkopolskie w roku swego 35-lecia

Bogaty w liczne imprezy o charakterze turystycznym i wy- czynowym jest tegoroczny program opracowany przez Poznański Okręgowy Związek Kolarski. W bieżącym roku POZKOL obchodzi swój jubileusz 35-lecia istnienia i na zakończenie sezonu podsumowuje swoją dotychczasową działalność.

Kolarze - wyczynowcy przecho- dzili zaprawę gimnastyczną, a o- becnie już intensywniej zabrali się do treningów. Widzimy ich już często jak kręcą na jeszcze za- snieżonych szosach Wielkopolski. Przed oficjalnym otwarciem se- zonu, odbędą się w poszczegół- nych klubach (15 marca) biegi przełajowe. Sezon otworzy POZKOL 19 marca z kolei odbędą się zawsze popularne pierwsze k- roki, następnie już poważniejsze im- prezy. Jest ich wiele w tegorocz- nym programie, m. in. wyciągi uliczne w Poznaniu, Gnieźnie, Ka- liszu, Koninie itd. Uwagę społec- zeństwa zwraca, jak zawsze tak i tym razem przyjazd uczestników XVII Wyciągu Pokoju do Pozna- nia oraz imprezy związane ze Spar- takiadą 1000-lecia Państwa Pol- skiego.

Ogółem w kalendarzu mamy o- koło 50 różnych imprez, którymi zainteresowane są prawie wszy- stkie miasta powiatowe, a także mniejsze ośrodki naszego woje- wództwa.

Kalendarzem turystycznym ob- jęte są wszystkie dni świąteczne (w kilku przypadkach powszed- nie) od inauguracji „Powitania Wiosny” 22 marca—do zakończenia sezonu 18 października trzecim mi- tyngiem turystycznym w Swarze- dzu i z tej okazji organizowanym VI Sejmikiem Turystyki Kolar- skiej w Wielkopolsce. Impreza ta zawsze gromadzi duże zastępy tu- rystów. W ub. roku zjechało się do Puszczykowa prawie 2000 osób. Organizację uroczystości zakoń- czenia sezonu i 35-lecia POZKOL po- wierzone ruchliwemu kolu „Swar”. Wycieczkami turystycz- nymi i rajdami objęte jest nie ty- lko województwo poznańskie, lecz również sąsiednie. Przewiduje się

dalekopisem

▲ Otwartym konkursem sko- wów narciarskich rozpoczął się w piątek VI Międzynarodowy „Pu- char Beskidów”. W pierwszym konkursie (drugi odbędzie się w niedzielę w Szczyrku), brało udział 48 skoczków z CSRS, NRD, Finlandii, Włoch i Polski.

Oto klasyfikacja pierwszego kon- kursu: 1) Józef Przybyła (LKS Klimczok Bystra) nota — 229 pkt. (skoki 77,5 — 78 m); 2) Raska (CSRS) — 220,4 pkt.; 3) Pukka (Finlandia) — 215,7 pkt.; 4) Lesser (NRD) — 213,1 pkt.; 5) Bruno de Zordo (Włochy) — 209 pkt.; 6) Fiedor (GKS K-ee) — 207,8 pkt.; 7) Doubek (CSRS) — 203,5 pkt.; 10) Murzyniak (WKS Zakopane) — 199,3 pkt.

▲ W Oberwiesenthal zakończy- ly się międzynarodowe zawody saneczkowe juniorów o Puchar FDJ. Polacy uplasowali się na czwartym miejscu za trzema dru- żynami niemieckimi. Zwyciężył zespół okręgu Karl-Marx-Stadt.

m. in. udział w rajdzie central- nym do Płocka, Warszawy, Ło- dzi, Łowicza.

Trzeba tylko zaapelować do or- ganizatorów imprez, by wypadły one jeszcze lepiej i sprawniej niż w ostatnim roku, by przyniosły tak wyczynom jak i turystom jak najlepsze wyniki i moc mi- łych wrażeń. (tp)

Orlewicz akademickim mistrzem świata

Piękny sukces odniósł Jerzy Woyna-Orlewicz, w trzecim dniu Zimowej Uniwersjady narciarskiej w Spindlerowym Młynie. Na tra- sie slalomu-giganta Polak poje- chał znakomicie, zwyciężając pewnie m. in. reprezentantów: Japonii, Austrii, NRD i Francji. Woyna-Orlewicz uzyskał czas 1.57,44, zdobywając tytuł akade- mickiego mistrza świata. Andrzej Dereziński uplasował się na 21.

W slalomie-gigancie kobiet aka- demicka mistrzynią została Au- strzyczka Rohrbach, która uzy- skała czas 1.41,55 min.

Polka Jadwiga Fryjewicz upla- sowała się na 34 pozycji w czasie 2.37,18 min.

Porażka w Stuttgarcie

W Stuttgarcie odbyło się w piątek wieczorem międzypań- stwowe spotkanie lekkoatle- tyczne kobiet Polska — NRD. Mecz zakończył się zwycię- stwem Niemek 43:31, pkt. Pol- ki odniosły zwycięstwa w sko- ku wzwyż (Bieda), biegu na 60 m (Gorecka) oraz w biegu przez płotki na 60 m (Piąt- kowska).

Tenisowe mistrzostwa

W ćwierćfinałowej grze pojedyn- czej kobiet, Rylska (Legia) poko- nała Szacho-Głuchowicz (Arka) 4:6, 6:4, 6:4.

W dalszych grach podwójnych mężczyzn uzyskano wyniki: Ku- baty, Lewandowski — Stangnet, Chruszowski 6:4, 6:3; Bernatowicz, Faruzel — Mach, Filipowicz 6:3, 6:3; Mozelewski, Grzesiecki — Osadca, Orzeł 7:5, 9:7; Skonecki, W. Nowicki — Bernatowicz, Fazu- zel 6:3, 6:2.

Atrakcyjny turniej waterpolistów

Przez dwa dni będziemy mieli możność obserwować na krytej pływalni przy ul. Chwałkow- skiej pojedynki czterech drużyn waterpolistów o Puchar Polskie- go Związku Pływackiego.

Dzisiaj rozpoczyna się zawody o godz. 19, w niedzielę o godz. 9 (dalszy ciąg o godz. 16). Poznań reprezentowany będzie przez O- limpię, która będzie miała za przeciwników zespoły: Śląsk Wro- cław, Wisła Kraków i KSZO Ostro- wiec Świętokrzyski. (x)

Komunikaty

Zebrań sprawozdawcze Poz- nańskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego odbędą się 15 bm. o godz. 17 w sali Klubu Nau- czycieli przy pl. Wolności 5.

Walne zebranie sprawozdawczo- wyborcze Klubu Wioślarskiego z r. 1964 odbędzie się w salce Pa- larni przy ul. Matejki w nie- dzielę 16 bm. o godz. 10. KW 04 obchodzi w bieżącym roku 60-le- cie swego istnienia.

Poznański Związek Kreglarzy odbędzie swoje zebranie sprawo- zdawczo-wyborcze w niedzielę 16 bm. o godz. 10 w kregielni Ener- getyka przy Al. Reymonta (sta- dion).

Roczne zebranie sprawozdaw- cze Stomila odbędzie się 16 bm. o godz. 10 w sali Domu Kultury przy ul. Staroleśkiej 38.

Zarząd Dzielnicy LOK Poz- nań — Stare Miasto organizuje dla młodzieży od lat 12 kurs mo- delarstwa samochodowego. Zgło- szenia kandydatów za zezwole- niem rodziców lub opiekunów przyjmują się w biurze przy ul. Niezłomnych 1 pokój 2, w godz. od 8 do 15. Kurs rozpocznie się 17 bm.

Kary za naruszanie dyscypliny budżetowej

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył projekt nowelizacji rozporządzenia w sprawie kar porządkowych za naruszanie dyscypliny budżetowej. Wprowadzone zmiany zmierzają do uproszczenia i przyspieszenia trybu rozpatry- wania spraw, dotyczących tego rodzaju wykroczeń.

Przewiduje się m. in., że pra- cownik, który w poruczonemu mu zakresie działania prze- kracza zaplanowane kredyty budżetowe, związane z fun- duszem płac lub innymi wy- datkami osobowymi, a także z inwestycjami, podlega ka- rze pieniężnej.

Natomiast pracownicy, prze- kraczający kredyty budżeto- we, skierowane na inne cele, podlegają bądź karze pienię- nej, bądź nagany lub upomnie- nia. Utrzymana zostaje zasada, że kara pieniężna z jednej strony nie może być niższa od 10 zł, z drugiej zaś — nie może przekraczać 5 tys. zł, al-

bo trzykrotnej płacy miesięcz- nej.

Do rozpatrywania spraw o naruszanie dyscypliny budże- towej są powołane — na pod- stawie obowiązujących dotąd przepisów — komisje orzeka- jące: główna, resortowe i te- renowe. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM

Pierwszy w Polsce

W sobotę, 15 bm., w Politechnice Śląskiej w Gliwicach otwarty zo- stanie pierwszy w Polsce wydział automatyki. Jego główny cel — szkolenie kadr dla przemysłu.

Carapkin — Foster

Dwaj współprzewodniczący Ko- mitetu Rozbrojeniowego 18 Państw, Siemion Carapkin (ZSRR) i Wil- liam Foster (USA), spotkali się w Genewie w piątek po południu. Spotkanie trwało około trzech go- dzin.

Opuścił Waszyngton

Premier brytyjski Douglas-Ho- me po zakończeniu oficjalnej wi- zyty w USA udał się w piątek w drogę powrotną do kraju.

Masowy grób

Robotnicy budowlani w Torgau (okręg Lipska) odkryli masowy grób pochodzący z okresu dzie- leniowskiego. Jak informuje dzien- nik „Leipziger Volkszeitung” In- stytut Medycyny Sądowej Univer- sytetu Karola Marksa w Lipsku zajął się otwarciem tego grobu. Należy przypuszczać, że pomordo- wani byli więźniami obozu kon- centracyjnego lub jeńcami wojen- nymi.

Powstaje Muzeum Robotnika Rolnego

W PGR Szreniawa pod Poz- naniem powstaje pierwsze w kraju Muzeum Rolnicze. Sku- pi ono eksponaty związane z działalnością związków zawo- dowych wśród dawnych ro- botników folwarcznych, z re- wolucyjnymi wystąpieniami chłopów walczących o spo- łeczne i narodowe wyzwolenie, ze strajkami robotników rolnych itp.

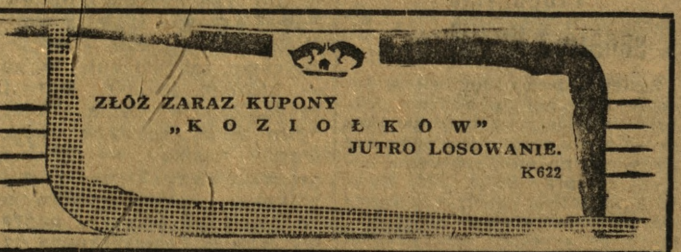
Ekspozycje ukażą też doro- bek wsi w latach Polski Lu- dowej. (PAP)

Tajemnica szarego „Mercedesa” wyjaśniona

Tajemnica szarego „Mercedesa”, który od 26 stycznia pozostawał bez opieki właściciela w jednym z garaży w Zakopanem została wyjaśniona. Piątkowy „Głos Szczeciński” zamieścił rozmowę z mieszkańcem Szczecina — Ja- nem Miranowskim, na którego nazwisko wóz ten jest zarejestro- wany.

Jak się okazuje, J. Miranowski jechał swym „Mercedesem” z Wa- rszawy do Zakopanego. Podczas podróży w miejscowości Grójce pod Warszawą, nastąpiło zderze- nie „Mercedesa” ze „Starem” z winy kierowcy ciężarówki. O wy- padku została poinformowana miejscowa milicja, która sprawę skierowała do sądu.

Po załatwieniu formalności zwi- anzanych z wypadkiem i prowizo- rycznym usunięciu uszkodzeń — „Mercedes” dotarł do Zakopane- go, gdzie pozostaje do chwili o- becnej. (PAP)





DZIŚ:
Krotoszyn

Powiat Krotoszyn jest powiatem sześciu miast (Krotoszyn, Koźmin, Zduny, Kobylin, Sulmierzyce, Pogorzela) i rolnictwa o wysokiej towarowości. Mniej więcej połowa ludności powiatu mieszka w miastach i mniej więcej połowa mieszkańców powiatu znajduje w miastach zatrudnienie.

Krotoszyn jest największym z powiatowych miast tzw. niewydziałonych. Wielkopolski osiągnął 20 000 mieszkańców. Pozostałe miasta liczą (w przeliczeniu powyżej kolejności) około 5 600—1 700 obywateli. Największą troskę władz miejskich i powiatowych stanowi problem wody, w którą zabezpieczony jest jedynie Krotoszyn. Pozostałe ośrodki mają wodę niedobra, szukanie zaś nowych ujęć nie przynosi zadowalających rezultatów. Brak wody także mocno daje się we znaki wsi w okresach suszy.

Mimo niedoborów wody, uzyskiwane wyniki produkcyjne są bardzo dobre (dane powiatowe za rok 1963): zboża — 22,8 q/ha, ziemniaki — 149 q/ha, buraki cukrowe — 336 q/ha. Obsada inwentarza w produkującej gromadzie Kobylin: 70 sztuk bydła i 138 sztuk trzody chlewnej na 100 hektarów; w „najgorszej” gromadzie Koźmin: 61,2 sztuk bydła i 111,3 sztuk trzody chlewnej. Kółka rolnicze mają 100 zestawów ciągnikowych i blisko 100 kompletów omiowych, zakupionych z FRR.

Sporymi osiągnięciami szczy ci się także powiat krotoszyński w czynach społecznych. Wykonane w roku 1963 prace przy budowie dróg, domów kultury, remiz strażackich, boisk — mają wartość prawie 9 milionów złotych. Największy wkład społecznego trudu odnotowano w dziedzinie komunikacji i gospodarki komunalnej. Zbudowano 1 400 m dróg o nawierzchni tłuczniowej i brukowej oraz ulepszo no 18 km dróg gruntowych — żużlem. Do 40 wsi można teraz dojechać bez trudu nawet samochodem. Niezależnie od tego przeprowadzono konserwację nawierzchni i rowów przydrożnych wielu odcinków traktów lokalnych. Razem wartość prac ocenia się na 5 mln. zł.

Przedsięwzięcia w zakresie gospodarki komunalnej, a więc zakładanie kanalizacji, zieleńców, chodników dla pieszych itp., wykonywano raczej tylko w Krotoszynie. Cieszy duża wartość tych prac (1,9 mln. zł) ale równocześnie niepokoi, że nic w tym zakresie nie zrobiono na wsiach. Uwaga ta odnosi się szczególnie do kwestii wodociągów; wiele miejscowości cierpi na brak wody, jednak rzadko kto myśli o usunięciu zła przez budowę lokalnej sieci rozpraszającej wodę.

bez inicjatywy ani rusz!

Uszków jest oddalony o dwieście kilometrów od Krotoszyńska. Odległość tę codziennie pokonuje „Syrena” przewodniczącego Bolesława Nowaczka, zamieszkałego w stolicy powiatu. Nie przeszkadza mu to na sprawne kierowanie spółdzielczą gospodarką. Od lat gospodarstwo zespołowe w Uszkowie słynie na okolicę dobrymi wynikami produkcyjnymi i dostawkami swoich członków. Obecnie Uszków jest produkującym kolektywem rolnym Krotoszyńskiego.

Gdyśmy przyjechali, właśnie było po uroczystości obrachunkowej, powiązanej z obchodem 10-lecia spółdzielni. Nie można powiedzieć, żeby nie widać było w świetlicy tego frzydnowego świętowania... Ale też była po temu okazja podwójna, a wyniki obrachunku wypadły dobrze (choć bywały w Uszkowie jeszcze lepsze, ubiegłe suche lato pomniejszyło plony zboża): 100 złotych w gotówce płacono za dniówkę, dorzucając po 6 kilogramów zboża i 3 — ziemniaków.

Była jeszcze i trzecia okazja do zadowolenia. O to dokonano podsumowania współzawodnictwa. Jakiego! Bardzo cennego, takie-

Mecz: wieś — spółdzielnia

go, na którym nikt nie traci, a wszyscy zyskują. I rzeczywiście wszyscy zyskali... Ale zaczniemy od ubiegłorocznego zebrania. Wówczas to soliści „indywidualnej” części wsi Uszków — Franciszek Serafiniak, powiedział:

— Rucam wezwanie spółdzielcom do współzawodnictwa. Jak jestcieście tacy mocni w produkcji — zmierzmy się. Za rok zobaczymy, kto lepszy.

Minał właśnie rok. W tym czasie wspólnie wybrana „komisja sędziowska” z prezesem Kółka Rolniczego Janem Rzekieckim na czele, dbała o to, by rywalizacja odbywała się uczciwie. Do walki stanęło dwudziestu pięciu członków spółdzielni produkcyjnej — z dwudziestoma ośmioma właścicielami gospodarstw indywidualnych. Latem, gdy zboża były na pniu, i potem gdy można było powiedzieć coś o plonach ziemniaków i buraków cukrowych — komisja współzawodnictwa czyniła zapiski.

W Uszkowie gospodarze przez ważne średniorolni, dwunastohektarowi, gleba tu głównie III klasy, lecz nie brak i IV. A wyniki „meczów”? Bardzo ciekawe, najważniejsze zaś, że obie strony są zadowolone: wzrosła produkcja i u spółdzielców, i u indywidualnych rolników.

— W oparciu o obustronne kontrole pielęgnacji zbóż, zbiorów, odstaw i sprzedaży ponadplanowej — czytał wspólny protokół przewodniczący Nowaczka — na odcinku produkcji roślinnej i zwierzęcej, a także terminowości robót, Komisja współzawodnictwa stwierdziła...

Sprawozdanie przewodniczącego nie było długie. Ale jakie wymowne! Spółdzielcy uzyskali w roku 1963 średnio 30,7 kwintali zboża z hektara — wieś 27 kw. W burakach cukrowych spółdzielcy odnotowali przeciętnie 442,5 kwintali z hektara, a indywidualni tylko 390. I wreszcie w ziemniakach plony spółdzielcze

wyniosły średnio ponad 214 kwintali, we wsi jedynie 160.

A więc wysokie zwycięstwo „na punkty” w produkcji roślinnej odnieśli spółdzielcy. A w produkcji zwierzęcej? Tu zwycięstwo przypada rolnikom indywidualnym. Spółdzielnia dostarczała w przeliczeniu na 100 hektarów — 3600 kg żywności, gdy chłopci aż 17 320 kg. Za to spółdzielcy dostarczają rocznie ponad 63 000 litrów mleka od swych krów do Krotoszyńska, natomiast miejscowi rolnicy... ani litra, bo w domu produkują we własnym zakresie masło. Mleczność krów wyniosła w spółdzielni 2102 litry, a we wsi 2500 litrów. Tak więc, biorąc produkcję zwierzęcą jako całość, zwycięstwo wsi indywidualnej niwelowane jest w jakimś mierze zupełnym zaniechaniem przez uszkowian dostaw mleka; z drugiej zaś strony chłopcy indywidualni obnażyli słabość produkcji zwierzęcej spółdzielni, która w hodowli trzody chlewnej dała się mocno zdysansować.

— Podejmujemy wezwanie i przedłużamy współzawodnictwo na rok 1964 — powiedział w ubiegłym tygodniu na zebraniu obrachunkowym z udziałem obchodzących rolników, przewodniczący spółdzielni. — Mamy nadzieję, że i w tym roku zwyciężymy, a wyniki i wasze, i nasze — znów będą wyższe.

Komisja współzawodnictwa przyznała zwycięstwo spółdzielni. Stwierdzone to zostało podpisami obu stron. Ustalono przy tym w protokole, że u podstaw sukcesów spółdzielców leżało staranniejsze i lepsze pielęgnowanie buraków cukrowych, ziemniaków i pełne poświęcenie się rolnicy w okresach jej nasilenia. Na wyniki wsi wpłynęło ujemnie „odstawanie” niektórych gospodarstw.

Jak będzie za rok? Obie strony zapowiadają nową ofensywę. Obie strony pragną zwycięstwa. Bez względu na to, kto będzie kolejnym triumfem, inicjatywą uszkowian jest bardzo pożyteczna dla nich samych. Przysparza im nie tylko zadowolenia z doskonałości roboty, lecz także sporo groza: takich wyników globalnych jak ostatnio, Uszków nie uzyskiwał nigdy.

Rynek jest tak mały, że wprost z ratusza, z gabinetu przewodniczącego, widzę w oknie zegarmistrza po drugiej stronie jezdni, osobny zegar ze złożoną tarczą. Wahadłko, nieustrudzone, jak gdyby z nerwowym pośpiechem, popędza wskazówki starego czasomierza, odliczając Kobylinowi piątą setkę lat.

Pół obrotu w fotelu i oto patrząc na oszkloną szafkę pełną poczynionych skorup, czarek i sierek krzemiennych. Są to znalezione, ślady starożytności życia na tej ziemi — grubo sprzed tysiąca lat.

Byłby się może kobyliniacy o życiu swoich przodków nigdy nie dowiedzieli, gdyby nie ich pracowitość. Stale w tym miasteczku coś się kopie, coś buduje... Jedne skorupki pochodzą więc z terenów zakładanego niegdyś stadionu, inne wygrzebano podczas prac ziemnych przy przebudowie ulic.

Podkreślam pracowitość osobistą mieszkańców, bo większość robót tego rodzaju wykonuje się tu w czynach społecznych. Tylko dzięki temu plac przed ratuszem ma kostkową nawierzchnię, a ulice: Powstańców, Kościelną i Wolności wylano asfaltem. Z obywatelskiej pracy powstały chodniki i kwietniki przy Krotoszyńskiej i Powstańców. Jak na niespełna trzytysięczne miasto — to chyba nie mało.

Jeden z obywateli z dumą — przecież uzasadniona — pokazuje mi, co dotychczas zrobiono i wie dzie na ulicę Grünwaldzką, najmłodszą ulicę miasta. Nie szeroki, gruntowy gościniec, prowadzi wzdłuż szpalery jednorodzinnych domków.

Promieniącą stacją można by nazwać placówkę Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roslin w Smolicach. Seria inicjatyw społecznych pracowników smoleckiej IHAR-u jest długa.

Dyrektor Stacji — inż. Hemmerling, jest kierownikiem Grupy Szkolenia politycznego i zawodowego dla powiatu, aktywnie zaangażowanym w przygotowywanie wykładowców dla wsi. Dwa — trzy razy w miesiącu mgr inż. Bojarczuk (z-ca inż. Hemmerlinga w Grupie Szkolenia), mgr inż. Patyna (wicedyrektor Stacji IHAR d/s naukowych), mgr inż. Jurga, mgr Szmidt, dr Królikowski i inni — jadą do okolicznych wsi, by wygłosić prelekcję na tematy częstokroć luźno, lub marginesowo, związane ze swą specjalnością. Do wykładowców tych trzeba się uprzednio przygotować. A poza tym — lekcje w Szkole Przygotowania Rolniczego w pobliskim Kobylinie; udzielają się tam dodatkowo: dr Królikowski i mgr Bojarczuk.

Bardziej absorbują sa jednak dla załogi smoleckiej Stacji — wycieczki rolników, organizowane przez Powiatowy Związek Kółek Rolniczych, przez władze wojewódzkie, bądź anonsonowane przez wydziały rolnictwa prezydium rad z innych województw. W roku 1962 do Smolice przybyło po-

nad 40 wycieczek, liczących łącznie z górą 2 000 uczestników. Nieraz sztab pracowników naukowych i produkcyjnych Stacji musi udzielać wyjaśnień, bowiem pytania dotyczą rozmaitszych dziedzin gospodarki, czy doświadczalnictwa. Ta społeczna działalność załogi smoleckiej, poszerzona została o urządzanie pokazów praktycznych. Aranżuje się przeto demonstrowanie uprawy ziemniaka nośnikiem TR-9, całkowicie zmehanizo-

wanej rozwójki obornika, młócenia grochu na zieleno maszynami pochodzenia bułgarskiego i NRD-owskiego. Rezultaty tych społecznych inicjatyw nie są w pełni wymierne. Można jedynie je sprawdzić na przykładzie najbliższej okolicy. Tutaj liczyby i wskaźniki są wymowne. Wokół Smolice rolnicy osiągają największe zbiory ziemniaków w powiecie. Stacja IHAR-u spowodowała całkowitą wymianę sadzeńników u chłopów z sąsiedztwa na zdrowsze i plenniejsze od miany: Lenino, Wulkan, Gromadzkie, Kaszubskie; rok rocznie gorzelnie Stacji wymieniają rolnikom 2 000 q kartofli przemysłowych na inne, do sadzenia. Rolnicy wymieniają tak-

W KOBYLINIE CZAS NIE STOI

— Tu przed kilku laty było szczere pole. Miasto wydzieliło parcele i dzisiaj już 110 domków daje schronienie jednej piątej mieszkańców Kobylina.

110 schludnych domków zbudowanych przez ludzi pracy w większości własnymi siłami, z zaszczytnych pieniędzy — działa zaraźliwie. Płyną do Prezydium MRN wnioski o przydzielenie parceli. Ojcowie miasta nie pozostali obojętni: wyznaczyli nowe tereny pod budowę.

Nim dojechałem do Kobylina, mówiono mi w Krotoszynie: — Tam, u Ciesielskiego (przewodniczący Prezydium MRN — red.) robi się stale coś nowego. — Bardzo z niego niespokojny duch. — Teraz w ratuszu, pochylony nad planami nowych inwestycji miejskich, mam okazję weryfikować te opinie.

Patrzę na barwne plany budowy kąpieliska otwartego, wraz z boiskiem i brodzianką dla dzieci. Niecka basenu o przepisywanych wymiarach (chodzi o zawody sportowe) jest połączona z pobliską rzeczką Radenka, która dostarczą wody. Całość będzie zaadaptowana i zagospodarowana dla potrzeb rekreacyjnych. Kolorowe rysunki nowego parku. Tu, na obszarze 4 hektarów, częściowo już

zadrzewionym, ma powstać nie tylko ogródek jordanowski, ale również plac zabaw dla dzieci i młodzieży oraz estrada koncertowa.

— Czy te zmiany są w pełni realne? — Oceniamy, że tak. Ludzie są zapaleni do projektu budowy basenu i parku. Zresztą roboty przy obu obiektach rozpoczęliśmy w ubiegłym roku. Nikt nie stronił od pracy.

— A... pieniądze? — No tak, z tym trochę gorzej, bo szczególnie przy budowie kąpieliska nie wszystko da się zrobić własnymi siłami. Liczymy trochę — z umiarem — na pomoc władz powiatowych.

Weryfikuję więc opinie o Kobylinie i natrafiam nagle na stały punkt. Domagam się wyjaśnienia: — Dlaczego tak często na ulicy spotyka się ludzi z wiadrami? — Otrzymuję odpowiedź: — Kiepsko u nas z wodą. Obecna hydroforownia dostarcza grubo poniżej potrzeb. Studni miejskich też nie mamy za wiele.

Ale okazuje się, że pomyślano i o wodzie, a raczej o wodociągach. W tym roku przeprowadzone będą wiercenia poszukujące źródeł. To najważniejsze, zwłaszcza że o wydajne źródła wody w pobliżu Kobylina — trudno.

W oknie zegarmistrza naprzeciw ratusza wahadłko zabójczego zegara bez przerwy wystukuje sekundy. Przypomina, że czas ucieka. Ale czy mieszkańcom Kobylina trzeba o tym przypominać? Oni nie czekają na manę z nieba; sami starają się rozwiązywać problemy swojego miasta.

że, dzięki IHAR-owskiej Stacji, co roku 300 q owsa.

Energiczne poczynania kierownictwa smoleckiej placówki, dźwignięły plony ziemniaków w gromadzie Kobylina, w której położone są Smolice, do 160 q z ha (przeciętna powiatowa — 149). Obsada trzody chlewnej wynosi w gromadzie 138/100 ha, a mleczarnia kobylńska uzyskała przeciętny skup od krowy 1 319 litrów. Rolnicy ze Zdziesiąt, położonych obok

naukowych, administracyjnych, produkcyjnych, a zarazem spośród rolników indywidualnych wsi Smolice i wsi okolicznych, ba, nawet ze wsi i miast (Jutrosin!), sąsiedniego powiatu rawickiego. Piłkarze smoleckiej drużyny walczą o awans do klasy B. LZS prowadzi poza tym sekcje: siatkówki, tenisa i ping-ponga, a po zakończeniu budowy boiska (w czynnie społecznym), powstanie sekcja lekkoatletyczna.

Świetlica IHAR-u skupia nie tylko członków załogi Stacji; służy okolicznym rolnikom, nawykłym już do oglądania telewizyjnych audycji rolniczych i nie tylko rolniczych. Zawsze ściga tu młodzież: „stacyjni” i „indywidualni”. Czuwa nad nią świetlicowy — pan Krajewski, senior. A p. Talarowska, żona magazyniera, wraz z córką Leokadią (technik w dziale naukowym), zbierają od czasu do czasu młodych, przygotowując artystyczne występy.

Cóż rzec na zakończenie? Dyrekcja Stacji zgromadziła około miliona zł na budowę wodociągu wiejskiego. Z czasem objąłby on, prócz mieszkańców powiatowych, całą wieś... Smolice, obok swych osiągnięć naukowych i produkcyjnych, wysuwają się na czoło w sferze poczynania społecznego. Naśladownictwo pożądate!

Nauka poszła w lud

Stacji IHAR, szczytą się największa obsada inwentarza w powiecie: 95 sztuk bydła i 191 sztuk trzody chlewnej na 100 ha! Uzyskano też w tej wsi średnio 24,5 q zboża z ha, mimo iż w Zdziesiątawach grunty są przeważnie IV klasy, a częściowo V i VI. W gromadzie istnieje tylko jedno, jedyne zaniebane gospodarstwo.

To są widome efekty wysokiej kultury rolnej Stacji i zaangażowania społecznego jej pracowników. Są i inne rezultaty, uzyskiwane z inicjatywy załogi smoleckiej. Od czternastu lat (ostatnio „pod wodzą” mgr. Bojarczuka i technika Krajewskiego), działa przy Stacji LZS, skupiający młodzież i dorosłych, spośród pracowników

szkańców Krotoszyńska do pracy. Sądząc z dotychczasowego rejestru robót wykonywanych bezinteresownie przez obywateli na rzecz miasta — obaw można nie mieć. Np. w drugim półroczu 1963 roku wartość czynów społecznych przekroczyła milion złotych.

A w tym roku? Oto niedawno mieszkańcy ulicy Marchlewskiego sami zadeklarowali pomoc przy budowie drogi oraz przy zakładaniu sieci wodociągowej i gazowej do tutejszej szkoły podstawowej. Podobne deklaracje złożyli mieszkańcy osiedla robotniczego na Błoniu. Przewiduje się, że wartość robót społecznych w 1964 r. wyniesie 3 miliony 100 tysięcy zł.

W styczniu i lutym nie zdążyliśmy jeszcze nic zrobić, wróćmy przeto do roku poprzedniego. Otóż przed rokiem największe bodaj osiągnięcia miało Technikum Miesne z Krotoszyńska. Dzielnicy uczniowie pracowali niemal na każdej budowie, która była wykonywana z udziałem mieszkań-

roku będzie ono gotowe. Mo- wa tu o pierwszym etapie robot.

Inna doniosła inwestycja miejska, której patronuje inż. Edmund Słaba, to ośrodek wypoczynkowo-sportowy na Błoniu. Chodzi tu o zagospodarowanie istniejącego stawu, wyposażenie okolicy w promenady, plażę i pomosty, a później urządzenia towarzyszące jak boisko piłkarskie, pawilony restauracyjne itp. W ten sposób Krotoszyn zyska ładny ośrodek rekreacyjny, a wędkarze nieco radości z wędkowania w pobliżu domu. Miasto nie ma w bezpośrednim sąsiedztwie jakiegokolwiek zbiorników wodnych, czy większych rzek.

Trzeba będzie także przeprowadzić remont elewacji kamieniczek w rynku. Wszyscy mieszkańcy muszą się przyłożyć do porządkowania posesji, placów i podwórek.

Warunkiem powodzenia przedsięwzięć, zamierzonych w związku z 550-leciem, jest gremialne włączenie się mie-

STOLICA POWIATU PRZYKŁADEM

Krotoszyn będzie w przyszłym roku święcił 550 rocznicę swoich dziejów. Komitet Obchodów Jubileuszowych pracuje obecnie nad planem przedsięwzięć, które mają przygotować miasto do tej doniosłej rocznicy. Chodzi przede wszystkim o uporządkowanie placów, ulic, o zrealizowanie pewnych inwestycji, niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania tego 20-tysięcznego skupiska ludzi. Wprawdzie niektórych zamierzeń nie uda się urzeczywistnić na czas jak, np. Domu Kultury, ale i tak jest dużo do zrobienia, by już dzisiaj o tym myśleć.

Jakie sprawy wysuwają się na czoło miejskich potrzeb? — Uporządkowanie rynku — mówi przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Naro-

Stronę opracowali
ZBIGNIEW MIKA
PIOTR ŻYCKI

Antropologia filozoficzna, koncentrująca swe zainteresowania wokół spraw człowieka, jego osobowości, relacji między jednostką a zbiorowością, określającą miejsce człowieka w świecie, sens jego życia itd. zajmuje wiele miejsca we współczesnej dyskusji światopoglądowej. Nic też dziwnego, że „Zeszyty Argumentów” często w swych publikacjach nawracają do tej problematyki.

Oto 5—6 numer „Zeszytów” zawiera szereg interesujących artykułów i sprawozdań z dyskusji na temat problemu osobowości. Tadeusz M. Jaroszewski polemizuje z tezami neolomistów i egzystencjalistów, a także rozwija poglądy marksizmu na osobowość i wskazuje źródła marksowskiego poglądu.

Tadeusz Mrówczyński w artykule „Chrześcijańskie odkrycie indywidualności i osobowości” dochodzi do wniosku, że chrześcijańskie koncepcje osobowości mają swe źródło nie w pojęciu osoby ludzkiej, a więc nie w personalizmie humanistycznym lecz w personalizmie teologicznym.

Polemikę z filozofią Gabriela Marcela, uchodzącego za czołowego egzystencjalistę chrześcijańskiego, prowadzi Jerzy Kossak w artykule zatytułowanym „Mi-

Nowe „Zeszyty Argumentów”

MISTYFIKACJE GABRIELA MARCELA
PERSPEKTYWY BADAŃ NAD OSOBOWOŚCIĄ

styfikacja Gabriela Marcela” i wykazuje, że marcelowska krytyka wiedzy pozytywnej prowadzi w kierunku antryracjonalizmu i intuicjonizmu, nawracając do tradycji średniowiecza.

Interesująca inicjatywę podjęła redakcja „Zeszytów” organizując dyskusję pt. „Perspektywy badań nad osobowością” z udziałem przedstawicieli różnych dyscyplin nauk humanistycznych: psychologii, socjologii, etyki i filozofii. W bieżącym numerze znajdziemy sprawozdanie z tej dyskusji, a w numerach następnych artykułowe opracowanie poszczególnych problemów.

Analogiczna dyskusja pt. „Marksizm i sprawy człowieka” odbyła się w Jugosławii, w Dubrowniku z udziałem przedstawicieli Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii, Francji, Stanów Zjednoczonych, Meksyku i Polski. Sprawozdanie z tej dyskusji, opracowane przez członków Instytutu Filozofii Czechosłowackiej Akademii Nauk — Ivana Svitáka i Milana Prucha znajdziemy również w 5—6 numerze „Zeszytów”. W dyskusji zabierali głos

m. in. przedstawiciele Polski — prof. dr Bogdan Suchodolski oraz prof. dr Marek Fitzhandl.

Dział kronik, informacji i archiwum przynosi również szereg interesujących materiałów. „Katolicyzm 1963” to tytuł kroniki charakteryzującej rezultaty podróży po zachodnio-europejskich krajach katolickich dokonanej przez jednego ze znawców spraw watykańskich, Włocha Carlo Falconi.

József Lukács opracował wyniki ankiety rozpisanej przez ateistyczne pismo węgierskie „Világosság”, z której wynika wiele ciekawych wniosków, dotyczących postaw światopoglądowych społeczeństwa węgierskiego.

Wśród recenzji, zamieszczonych w 5—6 numerze „Zeszytów”, Tadeusz Płużański przedstawia pogląd Antonio Labrioli na wolność i religię w oparciu o jego „Pisma filozoficzne i polityczne” wydane przez „Książkę i Wiedzę”. Jan Dziński recenzuje książkę H. I. Marrou: „De la connaissance historique”, a Józef Zurm omawia „Dialektykę konkretnego” Karola Kosika. (pł)

Inwestycje w rolnictwie wielkopolskim

Budownictwo — melioracje — mechanizacja

Zgodnie z zaleceniami XIV Plenum KC PZPR, nakłady finansowo-inwestycyjne na rolnictwo będą w bieżącym roku znacznie zwiększone. W województwie poznańskim wyasygnujemy na ten cel ze składek państwowej grubo ponad miliard złotych z następującym podziałem: na PGR — 432 miliony, na melioracje 259 milionów, mechanizację — 114 milionów, elektryfikację — 96 milionów, na budowę i rozbudowę agromów — 20 milionów i na szkolnictwo rolnicze — 22 miliony złotych.

Jak z tego zestawienia wynika, główne kierunki inwestycji państwowych w rolnictwie wielkopolskim to: PGR-y, melioracje podstawowe i szcze gółowe, mechanizacja i elektryfikacja wsi. Chodzi bowiem o to, by nakłady kierować właśnie tam, gdzie będą się one najszybciej amortyzować, gdzie przyniosą najlepsze efekty ekonomiczne. Nie ulega przecież wątpliwości, że mechanizacja procesów produkcyjnych i transportu rolniczego oraz melioracja gruntów i użytków zielonych, a pośrednio także elektryfikacja wsi — mają ogromny wpływ na obniżkę kosztów własnych, na wydajność ziemi i zmniejszenie pracochłonności upraw.

Co, ile i gdzie zrobimy za ten miliard złotych?

PGR-y przeznaczają większość przynależnych im środków na budownictwo gospodarcze i mieszkaniowe. Postawia 5 nowoczesnych suzarni mechanicznych do zielonek, 15 mieszalni pasz treściwych, 10 chlewni zarodowych na 200 zwierząt każda, 15 obór i jałowników; zakupią kilkadziesiąt kombajnów zbożowych, buraczanych i ziemniaczanych oraz 600 traktorów lub samochodów ciężarowych z odpowiednią liczbą przyczep. Jeśli chodzi o zabudowania gospodarcze i zaplecza techniczne, to powstaną one przeważnie w nowych ośrodkach PGR-owskich, założonych na gruntach przejętych w zagospodarowanie. W „starych” ośrodkach PGR budowane będą domy mieszkalne, obiekty socjalne i kulturalne.

Inwestycje melioracyjne obejmą przede wszystkim użytki rolne w dolinach rzek i rzeczek, gdzie najdotkliwiej odczuwa się skutki nieuregulowanych stosunków wodnych. Przewiduje się pełną meliorację i odbudowę rowów na obszarze 10 000 hektarów, zagospodarowanie pomelioracyjne 12 000 hektarów użytków zielonych, oraz zdrenowanie 7 100 hektarów i przebudowę urządzeń melioracyjnych na 13 600 hektarach gruntów ornych. Poza tym urządzi się 12 deszczowni, które w razie posuszy będą zraszać obszar 320 hektarów upraw warzywnych.

Służba rolna terenowych rad narodowych ma poważne zadanie dopilnowania, by spółki wodne i prywatni użytkownicy konserwowali należące do nich urządzenia melioracyjne, bo to jest bardzo często ważniejsze od budowy nowych urządzeń.

Wicepremier Stefan Ignar powiedział nie dawno na naradzie meliorantów w Warszawie: „Jeśli nie opanujemy problemu konserwacji, to nie należy rozszerzać frontu robót melioracyjnych”. Grunty orne tam, gdzie dobrze są utrzymane urządzenia drenarskie, dają z reguły wyższe plony zboża o 4—5 kwintali z hektara, a okopowe o 30—50

dzimy w tej sprawie pójść do komitetu blokowego z wnioskiem o interwencję, a jeżeli to okaże się niedostateczne — zwrócić się do prezydium właściwej rady narodowej. (161)

POMOC Z OPIEKI SPOŁECZNEJ

Jan Sz. Otusz. — Czy rencista na rencie starczej ma prawo do zapomogi z Opieki Społecznej?

RED.: — Z pomocy społecznej mogą korzystać osoby, które znajdują się w trudnych warunkach materialnych, ubiegający się o udzielenie tego rodzaju pomocy, powinien złożyć podanie — odpowiednio umotywowane — do prezydium rady narodowej, które po przeprowadzeniu wywiadu społecznego, zadecyduje czy i w jakiej wysokości zapomogę udzielić. (39)

kwintali, przy niezmienionych metodach uprawy i nawożenia. Ale z kolei zaniedbane urządzenia melioracyjne mogą pogorszyć wydajność ziemi w stosunku do poprzedniego stanu.

Trzecim z głównych kierunków inwestycji rolnych w naszym województwie jest mechanizacja. Na ten cel przeznaczamy w tym roku 114 milionów złotych. Otrzyma je jako naczelny inwestor — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Mechanizacji Rolnictwa. Za te pieniądze powstaną w województwie 20 nowych filii państwowych ośrodków maszynowych dla zbliżenia baz remontowych do użytkownikom maszyn. Rozbudowane będą także istniejące ośrodki. Otrzymają one nowe zaplecze techniczne, nowoczesniejsze wyposażenie warsztatów i większy park traktorowy. Chodzi o to, by POM — przyjmując ciągnik „kółkowy” do remontu — mógł dać na ten czas inny do eksploatacji.

Na elektryfikację przeznaczą się 96 milionów złotych,

za które będzie zelektryfikowanych 6 317 zagród. Jeżeli plan zrealizujemy, to pod koniec bieżącego roku prawie 80 procent gospodarstw wiejskich w Wielkopolsce będzie miało prąd. Do 1970 roku wszystkie nasze wsie będą zelektryfikowane, co nie pozostanie bez wpływu na rozwój produkcji.

Sieć agromów gromadzących powiększy się w tym roku o 20 obiektów. Szkoły rolnicze otrzymają dziewięć budynków, lepsze wyposażenie w maszyny i ciągniki jako pomoce naukowe, których dotychczas posiadają stanowczo za mało.

Omówione tu główne kierunki inwestycji państwowych w rolnictwie nie obejmują środków inwestycyjnych kółek rolniczych, czernianych z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, środków własnych spółdzielni produkcyjnych i obrotowych — państwowych gospodarstw rolnych. Ruch inwestycyjno-budowlany na wsi będzie w roku bieżącym bardzo ożywiony.

KAZIMIERZ JĄZWIECKI

Wybory po grecku

Niezmierzalnie odległe to czasy, gdy imperium greckie stało u szczytu potęgi. Współczesna Grecja zaliczana jest w poczet najbardziej zaściankowych krajów Europy. Poddani Pawła I cierpią bezrobocie (obejmuje ono — dane oficjalne — ćwierć miliona osób), zastraszający jest niedostatek mieszkań (około 100 000 rodzin gnieździ się w barakach lub jednolizbowych pomieszczeniach). Na wsi, wskutek niesłychanego rozdrobnienia ziemi (ponad 85 proc. stanowią gospodarstwa o obszarze do 5 hektarów), ludność żyje w nędzy. Blisko 18 proc. obywateli, to analfabeci. Nie przeto dziwnego, iż daje się obserwować narastające zjawisko emigracji; podczas gdy w roku 1958 kraj opuściło 25 000 Greków, to w roku ubiegłym aż 110 000.

Kto nie może zdobyć się na wyjazd, ten marzy o zaczępieniu się w którymś z zakładów przemysłowych Aten lub Salonik, co jest niezmiernie trudne, z uwagi na nadmiar rąk do pracy. Ale miasta przyciągają ludzi blichtrzem śródmieść, w miastach właśnie, zwłaszcza w Atenach — uwidaczniają się gwałtowne kontrasty pomiędzy ogólnie niskim poziomem życia ludności greckiej, a wystawnym trybem życia niewielkiej warstwy uprzywilejowanych. Starożytne Ateny, stolica, licząca dziś 1,85 miliona mieszkańców, w której żyje co czwarty niemal Grek (ludność kraju około 8,4 mln.), to miasto tysięcy bogatych turystów, przybyszających z całego świata i zarazem miasto tysięcy ubogich pacybutów, kramikarzy, rozpaczliwie walczących o byt.

Jutro w Grecji kolejne wybory. Poprzednie odbyły się w listopadzie i przyniosły klęskę reżimowi Karamanlisa, przywódcy reakcyjnego stronnictwa, jak na ironię zwanego Narodową Unią Radykalną (ERE). To właśnie Karamanlis, w ciągu osiemnastu lat rządów, nie uczynił niemal nic, by podjęta została choćby próba rozwiązania palących problemów, trapiących społeczeństwo greckie.

Partia Karamanlisa poniosła w listopadzie porażkę, zdobywając 132 mandaty w parlamencie, podczas gdy Unia Centrum, której przywódcą pozostaje Papandreu, uzyskała ich 138 (ogólna liczba mandatów: 300). Równocześnie Greckiej Lewicy Demokratycznej (EDA) przypadło 28 mandatów. Jak doszło do takiego układu sił politycznych po listopadowych wyborach?

Wyjaśnijmy przede wszystkim, iż Unia Centrum jest zlepkiem pięciu stronnictw, zachowujących „autonomię”, polegającą na odrębności kierownictwa i nazw. Oto stronnictwa, tworzące Unię: Partia Liberalno-Demokratyczna, Partia Liberalna, Ludowa Partia Socjalistyczna, Partia Chłopów i Robotników oraz Demokratyczna Partia Ludu Greckiego. Unia Centrum jest partią burżuazyjną, jednakże o programie, nie pozbawionym elementów postępu, w przeciwieństwie do zdecydowanie reakcyjnej linii ERE. W Unii Centrum nie brak postępowych ludzi, za sprawą których stronnictwo to poszło do listopadowych wyborów pod hasłami reform. Skompromitowane rządy Karamanlisa straciły na popularności w ciągu ostatnich lat. Wynik wyborów potwierdził to opinie.

Powstała sytuacja, w której nowy premier, przywódca Unii Centrum — Papandreu, mógł zyskać w parlamencie poparcie Greckiej Lewicy Demokratycznej (EDA), co przepoiło trwogą grecką reakcję, weszłą tworzenie się „frontu ludowego”. Tuż przed świętami gwiazdkowymi rząd Papandreu zyskał votum zaufania, mimo przeciwnych głosów niemal wszystkich deputowanych ERE. Votum zaufania uzyskał rząd premiera Papandreu dzięki zdecydowanemu poparciu posłów EDA. Wtedy premier zgłosił dymisję, przyjętą przez króla, który zarazem wyznaczył termin nowych, właśnie jutrzejszych, wyborów, desygnując na szefa tymczasowego rządu Paraskevopulosa — powiązanego z ERE eksdyrektora Banku Greckiego.

Jaki był cel dymisji, którą zgłosił Papandreu? Komentatorzy twierdzą, iż złożył on ją, spodziewając się w kolejnych wyborach zwycięstwa przez Unię Centrum bezwzględnej większości w parlamencie. Wydaje się, że szansę taką Unia istotnie ma, w związku z postawą Greckiej Lewicy Demokratycznej, której kierownictwo zdecydowało się w 24 okręgach nie wystawiać własnych list kandydatów i poprzeć tam postępowych kandydatów Unii. Kierując się potrzebą ostatecznego rozprawnienia z reakcyjną ERE, politycy EDA przyjmują elastyczną taktikę, której wynikiem może być wymenrowanie partii Karamanlisa z rozgrywek w parlamencie.

Krótki (7 tygodni) okres rządów Papandreu był stosunkowo owocny. W tym czasie zrealizowano przedwyborcze hasło o bezpłatnym nauczaniu, dokonano pewnych posunięć w kwestii długów chłopskich wobec państwa i uwolniono kilkunastu — niestety, zaledwie kilkunastu spośród tysięcy — antyfaszystów, przebywających do tej pory w miejscach odosobnienia. Te, skromne przecież, poczynania rządu Unii Centrum, spowodowały ostre ataki ERE.

Czy w Grecji zwyciężą już jutro elementy postępowe, czy też wypadnie potomkom Hellady nadal żyć pod rządami reakcyjnej partii Karamanlisa, o tym zadecydują dosłownie najbliższe godziny.

STEFAN ORYCKI



PONIEDZIAŁEK: 10.05 — film produkcji USA „Z kroniki wypadków”, 17.05 — dla dzieci starszych „My się nie nudzimy” (reportaż o pracy), 17.35 — „Przygody Robin Hooda”, 18.10 — program publicystyczny z Katowic „Dyrektor, to ja”, 18.40 — Kino Krótkich Filmów, 20.30 — reportaż ekonomiczny, 21 — Teatr TV wystawi widowisko pt. „Jutro” wg opowiadania Józefa Conrada w reżyserii Jerzego Gruzdy. Wykonawcy: Zofia Kućcówna, Bogusz Bilewski, Gustaw Buszyński, Lech Madaliński.

WTOREK: 17.05 z Poznania program dla dzieci starszych „Wybieramy zawód”, 18 — z Gdańska „Gawędy wilków morskich”, 18.20 — teleturniej „Śladami Pifagorasa”, 18.50 Magazyn wojskowy, 19.20 — montaż baletowy z Wrocławia, 20.30 — film fabularny produkcji amerykańskiej „Królewska faworyta” (od 16 l.).

ŚRODA: 10.30 — „Długi dzień” — film fabularny produkcji radzieckiej (od 16 lat), 17.05 dla dzieci starszych i młodzieży „Wyprawy TV przyjaciół”, „Dzień dobry, koleżanki i koledzy” i film produkcji polskiej „Luks”, 18.35 „Kierunek Tokio” program z cyklu „Kuchnia olimpijska”, 18.55 — program lokalny „Wycieczki”, 19.20 — „Zbliżenia” miodzieżowy magazyn telewizyjny, 20.30 film pt. „Czarny pirat” z serii „Gwiazdy filmu niemiego”, 21 magazyn publicystyki międzynarodowej „Światłowid”, 21.30 Teatr TV „Studio 63” wystawi utwór młodego poznańskiego autora Andrzeja Górnoego pt. „Ślub” w reżyserii A. Hanuszkiewicza. Wykonawcy: J. Chojnacka, K. Łaniewska, Z. Rysiówna, H. Borowski, J. Pieracki.

CZWARTEK: 17.05 dla dzieci starszych reportaż z Katowic pt. „Chemia w kuchni”, 17.40 — „Przygody dziwnego psa...”

Czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

ODZIEŻ OCHRONNA

S. K. K. — Jestem zatrudniony w Ośrodku Zdrowia jako portier. Czy przysługuje mi umundurowanie służbowe i jakie zarządzenie tę sprawę reguluje?

RED.: — Portierom w przychodniach i ośrodkach zdrowia lecznictwa otwartego przysługują np. odzież ochronna: obuwie filcowe, rękawice wataowane, płaszcz deszczowy, czapka zimowa i czapka letnia. Powyższe sprawy reguluje zarządzenie Ministerstwa Zdrowia ogłoszone w Dzienniku Urzędowym nr 8 z 1958 r., poz. 33. (2689)

SAMOCHOÓD WIOZĄCY RANNEGO

Czesław U. — Czy samochód prywatny, wiozący ранnego do szpitala może jechać na sygnale i przejechać skrzyżowanie ulicy bez zatrzymania się?

RED.: — Może nawet przy czerwonym świetle, sygnalizując cał-

czas swoją jazdę klaksonem. Kierowca musi jednak zachować daleko idącą ostrożność. Nie mając bowiem na aucie specjalnych znaków i specyficznej syreny (a więc nie mając prawa pierwszeństwa) może łatwo doprowadzić do innego wypadku.

SPRAWY ROZWODOWE

A. B. — Czy jest możliwe, aby sprawa rozwodowa trwała tak długo? Pozew o rozwód wpłynął w roku 1961, jednakże współmałżonka oświadczyła, że na rozwód się nie godzi. Na pierwszą rozprawę nie stawili się ani mąż, ani żona. Od tego czasu minęły dwa lata i w tej sprawie nie słychać.

RED.: — Rozprawy rozwodowe odbywają się bez względu na obecność jednej ze stron, jednak w razie niestawienia się strony domagającej się rozwodu na pierwsze posiedzenie sądu, postępowanie ulega umorzeniu. W takim wypadku należy złożyć no-

wy wniosek (pozew) do sądu. Rozprawy wyznaczane są zwykle co 4 do 8 tygodni. Względ do akt sprawy rozwodowej mają tylko osoby zainteresowane lub ich pełnomocnicy. (2732)

WSPÓLNA PRACA MAŁŻONKÓW

T. Wł. ul. Biała — Czy małżeństwo może pracować w tym samym przedsiębiorstwie?

RED.: — Nie ma przeszkód prawnych, na zatrudnienie w jednym zakładzie pracy — małżonków, pod warunkiem jednak, że będą zatrudnieni na takich stanowiskach, względnie w działach, że wykluczona będzie nawet pośrednia ich zawodowa zależność. (196)

WODY ZAMYKAĆ NIE WOLNO

Elżbieta A. — Czy słusznie postępuje dozorca naszego domu zamykając wodę na noc o godzinie 20 (przy temperaturze — 5 st C)? Rano zaś otwiera ją o godz. 7, podczas gdy ja chodzę do pracy na 6.30.

RED.: — Zamykanie dopływu wody wieczorem i nocą jest niedopuszczalne. Administracja domu powinna wodociąg tak zabezpieczyć przed mrozami, by nie trzeba było wody zamykać. Ra-



W. P. „ARGED” POZNAŃ

UPRZEJMIE ZAPRASZA DO ZWIEDZENIA

NOWO OTWARTYCH SKLEPÓW

SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO I CZĘŚCI ZAMIENNYCH

przy ulicy Dzierżyńskiego nr 9 —
sklep nr 2 — telefon 95-54

przy ulicy Głogowskiej nr 58 —
sklep nr 3 — telefon 632-93
oraz do swego sklepu nr 1 znanego już
PT Klientom

przy ulicy Wielkiej nr 24/25 — telefon 539-38

Naszym Klientom, zapewniamy fachową, szybką
i dobrą obsługę oraz pełną informację w za-
kresie eksploatacji sprzętu zmechanizowanego.

WSZYSTKIE SKLEPY PROWADZĄ SPRZEDAŻ RATALNĄ

Zakupione w naszych sklepach: łodówki — pralki — pralko-
wirówki — maszyny do szycia oraz roboty kuchenne do-
wozimy na obszarze m. Poznania, BEZPŁATNIE przed dom.

K852

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI
OŚRODEK SZKOLENIA
MOTOROWEGO KIEROWCÓW
W POZNANIU ul. Libelta 26, tel. 518-24

organizuje

KURSY

AMATORSKIE I MOTOCYKLOWE ZAWODOWE
na kategorię I i II.

Zapisy przyjmuje sekretariat
codziennie od godziny 9-17.

15566g

Pracownicy poszukiwani

— INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWE-
GO z praktyką do Działu w WZDP oraz
— TECHNIKA DROGOWEGO na stanowi-
sko laboranta

przyjmie **WOJEWÓDZKI ZARZĄD DRÓG PU-
BLICZNYCH W POZNANIU**, Plac Kolegiacki
nr 17. Zgłoszenia oraz omówienie warunków
pracy i płacy w pokoju nr 315. K834

Praca

Potrzebny rutynowany
szlifler na stałą pracę.
Galwanizacja, Rataje, ul.
Ostrowska 37. 15716g

Mężczyzna i 2 dziewczyny
znające prace w o-
grodnictwie na stałe po-
trzebne. Ogrodnictwo Wit-
kowski, Poznań-Górczyn,
do końca ul. Promienista
przy Forcie 8a za cmenta-
rzem górczyńskim. 15336g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 14753g

Zaoczne (korespondencyj-
ne) kursy księgowości or-
ganizuje Oddział Poznań-
ski Stowarzyszenia Księ-
gowych. Informacje: Po-
znań 4, skrytka pocztowa
1111. K390

Korepetycje uczniom u-
działu studenta. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 15305g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnow-
sze, modele poleca Szcze-
pańska, Poznań, Czerwo-
nej Armii 70. 13973g

Siatkę parkanową o róż-
nych rozmiarach poleca:
Warsztat, Czerwonej Ar-
mii 23. 14222g

Eramy, furtki, słupki,
siatki parkanowe, kom-
pletne oparkowania wy-
konuje Dąbrowskiego 42.
15278g

Sprzedam miocarnię „Klin-
ger” na łożyskach z pra-
są i motorem, w dobrym
stanie. Stanisław Kubik,
Zukowice 62, pow. Gło-
gów. 2691p

Sprzedam maszynę ręcz-
ną (powrótnicą) z mate-
rialem. Grochowska 16
m. 5, klatka C — od ul.
Świerczewskiego. 15347g

Sprzedam garaż wytwór-
ni Stoczn. Szczecińskiej
— 6.000 zł. Zgłoszenia: te-
lefon 698-35. 15344g

Samochody

Kupię bony PKO celem
kupna samochodu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 15406g.

Sprzedam tani samochód
„Syrena”, w idealnym
stanie. Poznań, Słonecz-
na 6, od godz. 14. 15780g

„DKW” F-8 w dobrym
stanie sprzedam. Czerwo-
nej Armii 31 m. 4. 15617g

Tanio sprzedam samo-
chód „Skoda 1100” oraz
motocykl WFM. Poznań,
Staroleśka 252. 15319g

LoKale

Pokój 18 m², używalno-
ścią kuchni (Grunwald)
zamienię na podobny lub
pokój z kuchnią. Warun-
ki korzystne. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 15695g.

Samotny, na stanowisku,
wynajmie pokój pusty
lub ułubiany na o-
kres do 1 roku. Cena obe-
jęta. Gwarancja wypro-
wadzenia się. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 15600g.

Zamienię mieszkanie kom-
fortowe trzy i pół po-
koju (dzielnica Grunwald)
na dwa mieszkania jedno-
pokojowe. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 1000p.

Panna pracująca poszu-
kuje samodzielnego po-
koju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
15210g.

Samodzielne, duże dwu-
pokojowe mieszkanie bez
łazienki — Wilda, zamie-
nię na jednopokojowe,
nowe budownictwo, rów-
nież kolejowe. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 15217g.

Studentkę uczennicę —
przyjme na wspólny po-
kój. Grottera 2 m. 6 —
Biernat. 15222g

Dnia 12 lutego 1964 r. zmarł po długich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., mój
ukochany mąż, ojciec, dziadek, teść, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 68, sp.

Józef Lenicki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarza na Winiarach.
W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ulica Gromadzka 34. 15777g

Dnia 12 lutego 1964 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku
lat 68, byłym długoletnim pracownikiem naszej Spółdzielni.

Józef Lenicki

W pamięci naszej pozostanie jako serdeczny kolega i wzorowy pra-
cownik.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 lutego 1964 r., o godzinie 15 z kaplicy
cmentarnej na Winiarach.

ZARZĄD RADA WSPÓŁPRACOWNICY
ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRACY CHEMICZNA PRALNIA
I FARBARNIA W POZNANIU

K930



Dnia 13 lutego 1964 r., o godzinie 18 zmarł nagle, opatrzony Sakramen-
tami św., w 70 roku życia, 43 kapiantwa, sp.

ks. Czesław Marlewski

KANONIK HONOROWY
Kapituły Kolegiackiej w Kruszwicy,
długoletni proboszcz w Żninie - Górze.

Wprowadzenie zwłok do kościoła w Żninie - Górze w niedzielę, 16 bm.,
o godzinie 17,30 — nazajutrz o godzinie 10 nabożeństwo pogrzebowe.

KS. BOGDAN PELZ
dzikan żniński

15812g

Uwaga, grający w Toto-Lotka!!!

W niedzielę, dnia 16 lutego 1964 roku

KAŻDY SYMPATYK NASZEJ GRY,
MA MOŻNOŚĆ BEZPOŚREDNIEGO
UCZESTNICZENIA W LOSOWANIU,

które odbędzie się w naszym
mieście, po zawodach bokserskich,
w hali Sportowej Oficerskiej
Szkoły Wojsk Pancernych w Po-
znaniu przy ulicy Dojazd na
Gołębini.

Losowanie odbędzie się około godziny 14,00.

K894

Dnia 12 lutego 1964 r. zmarł w wieku lat 65

Franciszek Zieliński

długoletni pracownik naszego Zarządu.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go-
dzinie 14 z kaplicy cmentarza Regionalnego
na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja

ZARZĄD APTEK
WOJEW. POZNAŃSKIEGO I M. POZNANIA
W POZNANIU

K919



Dnia 13 lutego 1964 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 85, nasz uko-
chany ojciec, teść i dziadek, sp.

Ignacy Otto

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm., o go-
dzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Czarnko-
wie nad Notecią.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWIE,
ZIĘCIOWIE I WNUKI

Czarnków, ul. Rybaki 30, Chodzież, Poznań,
Koszalin. 15767g



Dnia 13 lutego 1964 r. zmarł po ciężkiej
chorobie, namaszczony Olejami św., mój uko-
chany mąż, ojciec, dziadek i brat, sp.

Franciszek Schroeter

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go-
dzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Lu-
tyckiej.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Litewska 9. 15790g

Dnia 13 lutego 1964 r. zmarł nasz długoletni
pracownik i kolega

Franciszek Schroeter

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i wzoro-
wego pracownika oraz kolega.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go-
dzinie 15,15 na cmentarzu sołackim II.

Dyrekcja Rada Zakładowa Pracownicy

DZIELNICOWEGO ZARZĄDU

BUDYNKÓW MIESZK. POZNAŃ - ST. MIASTO

K929



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Perzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).

Adres redakcji: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; z-ca redaktora naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacja o warunkach prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-4

Spółdzielnia Pracy „Techniczna Obsługa Produkcji”

W POZNANIU

ulica 27 Grudnia nr 19
telefon 522-30 wzgl. 89-56

Jako jednostka zaplecza postępu technicz-
nego dla Spółdzielczości Pracy, przyjmuje
do realizacji zlecenia na wykonanie specjali-
stycznych usług inżynieryjno-technicznych,
A W SZCZEGÓLNOŚCI:

- * dokumentacje konstrukcyjno-technologiczne na ma-
szyny, urządzenia mechaniczne, przyrządy do pro-
dukcji i wyroby przemysłowe w branżach metalowej
i drzewnej;
- * dokumentacje paszportyzacyjne maszyn i urządzeń
(karty maszynowe, dokumentacje techniczno-ruchowe,
instrukcje obsługi maszyn, instrukcje remontów);
- * dokumentacje na modernizację technologii produkcji
w branżach metalowej i drzewnej, uporządkowanie
pracy maszyn, uporządkowanie wzgl. usprawnienie go-
spodarki elektroenergetycznej (elektrycznej i cieplnej)
oraz transportu pionowego i poziomego (podnośniki,
transportery, wózki itp.);
- * ekspertyzy suszarń do drewna i innych oraz doku-
mentacje na ich modernizację;
- * dokumentacje sprawdzające stan techniczny (tzw. dok.
koncesyjne) dźwigów, suwnic, elektrowciągów, kotłów
i zbiorników ciśnieniowych;
- * ekspertyzy i porady w zakresie usprawnień względnie
reprofilowania produkcji.

W celu zabezpieczenia mocy przerobowej na bieżący rok
prosimy Zarządy zainteresowanych Spółdzielni o awizowanie
zapotrzebowania na wyżej wymienione usługi.

K855

Przetargi

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG
I HANDLU SPRZĘTEM MOTORYZACYJNYM
W POZNANIU, Aleja Stalingradzka 69/71, ogła-
sza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wyko-
nanie OTYNKOWANIA BARAKU oraz POBU-
DOWANIA „WC” w budynku Spółdzielni.

Dokumentacja do wglądu w biurze Spół-
dzielni.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty składać można do 10 dni po ukazaniu
się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta. K802

KIEROWNICTWO BAZY TRANSPORTU
PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT KOLEJO-
WYCH Nr 10, W POZNANIU, ulica Energe-
tyczna (k. Nowej Elektrowni — Garbary), ogła-
sza PRZETARG OGRANICZONY NA CIĄG-
NIK marki URSUS O-45, nr rej. MA 08-61,
nr inw. 3-90/746 — cena wywoł. 16.631,25 zł.

Osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieupo-
lecniowane biorące udział w przetargu ograni-
czonym przedstawiają zaświadczenie Wydziału
Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady
Narodowej.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest
złożyć wadium najpóźniej w przeddzień prze-
targu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
do kasy Bazy Transportu.

Przetarg odbędzie się dnia 2 marca 1964 r.,
o godzinie 10 w biurze Bazy Transportu.

Ciągnik oglądać można na terenie Bazy
Transportu codziennie od godziny 10-12. K850

Sprzedam tanią małą do-
mek w Pleszewie. Infor-
macje: Poznań, tel. 532-92.
15122g

Kupię spiesznie połowę
wyłączonej bliźniaczej
willi — trzy pokoje, ku-
chnia, łazienka, komfor-
towe, okolica Grunwal-
du do 300.000 zł. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 15334g.

Wille do 300.000 zł rów-
nież w stanie surowym
pilnie poszukuję dla po-
ważnego reflektanta. Kra-
wiec, Poznań, Garbary 53.
15299g

Zguby

Zginiął piesek młody wil-
czek — mieszaniec, żółty.
Zwrot wynagrodzić. Sto-
larska 1 m. 9, parter.
15686g

Owczarek alaski oraz
suka od października cze-
ka na właściciela. Siemi-
radzkiego 11 m. 4. 15702g

Zaginiony pies myśliwski —
foxterier własność Koło
Łowicze 94 Poznań. U-
prasza się o zwrot wzgl.
informacje za wynagro-
dzeniem pod adresem:
Świerczewskiego 53a, te-
lefon 441-63. 15712g

Zgubiono portfel z doku-
mentami, prawo jazdy II
kat. 1786/55, rachunki CPN,
dowód rejestracyjny, Ka-
zimierz Wąłgowski, Poz-
nań, Bydgoska 2a m. 45.
15765g

Zgubiono świadectwo 7
klasy, Ludwik Mikołaj-
czak, Borówiec, powiat
Srem. 15360g

Różne

Koldry z pierzonego
materiału i pierzyn wy-
konuje Smoczyńska,
Kwiatowa 3. 15040g

Matrymonialne

Kawaler po 30, pracow-
liwy, bez nałogów, rolnik
z wykształceniem rolni-
czym, posiadający gotów-
kę poszukuje panny (mo-
że być z dzieckiem), do-
brego charakteru, posia-
dająca gospodarstwo rol-
ne. Cel matrymonialny.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
14268g.

LUTY 15 sobota	Faustyna Słońce: 7.11—17.04
----------------------	--------------------------------

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — godz. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Don Juan”; NOWY — g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 11 — przedst. zamkn. godz. 16.30 „Balwankowa bajka”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Krzyk strachu” (ang., 16 lat); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Wiano” (polski, 16 lat); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Jedyna szansa” (NRD, 16 lat); GONG — g. 10—12 „Plotruś Pan” (USA, 7 lat); g. 16, 18 i 20 „Nóż w wodzie” (polski, 16 lat); GRUNWALD — g. 15 i 17 „Zakończony kundel” (USA, 9 lat); g. 19.30 „Witaj smutku” (USA, 18 lat); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF-fr-włoski, 16 lat); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Vera Cruz” (USA, 16 lat); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Gdzie jest generał” (polski, 12 lat); MALTA — remont; OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 i 20 „Cichy wspólnik” (ang., 16 lat); g. 18 „Dwa żebra Adama” (polski, 16 lat); OSIEDLE — g. 15.45, 18 i 20.15 „Rodzaj miłości” (ang., 18 lat); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Zażył się w Rzymie” (włoski, 18 lat); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Biedna ulica” (bułg., 14 lat); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Złoty człowiek” (węg., 16 lat); SCALA — g. 16 „Kupilem tatę” (radz., 12 lat); g. 18 i 20.15 „Ogniomistrz Kaleń” (polski, 15 lat); TEĆCZA — g. 16, 18 i 20 „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 lat); WARTA — g. 10—13.30 „non stop” — „Meżni ludzie” (12 lat); g. 15, 17.30 i 20 „Opowieść północna” (radz., 16 lat); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 i 22 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 lat); WRZOS (Mosina) — g. 17.15 i 19.15 „Poślubny rejs” (ang., 18 lat).

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 6.05 — Muz. i aktualn.; 9 — Dla kl. III i IV pt. „Gdy Fryderyk Chopin był małym chłopcem”; 9.20 — Koncert rozrywk. Ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 10 — Mówi Technika: „Automatyzacja i atom”; 10.10 — Muz. operowa; 11 — Dla kl. VI słuchawisko pt. „Wiosenny dzień”; 11.50 „Rodzica a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 13 — Dla kl. IV pt. „Wypocznij w nieznane”; 14 „Niezapomniane stronie” — zagadka literacka; 14.30 — Piosenki kompoz. rosyjskich; 14.45 — Wiazanka melodii „Echa Hollywood”; 15.10 — Sportowy wieczór na start; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.20 Piosenki chóralne Brahmsa w wyk. Chóru PR pod dyr. J. Kołaczekowskiego; 16.35 — Program młodzieżowy „Ambicje i starty”; 17.05 — „Pod rozważanie opinii”; 17.25 — „Opowieść o ludziach w pociągu” odc. 11 książki G. Morcinka; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 19 — Nauka języka francuskiego; 19.15 Zielony Magazyn; 19.30 — Wędrówki muzyczne po kraju; 20.26 Sport; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie; 22.19 — „Miłość do trzech pomarańczy” — reminiscencje muzyczne.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.15 — Nauka jęz. rosyjskiego — kurs średni; 9.50 — Publicystyka międzynarod.; 10 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 10.40 — „Spotkanie” — fragm. opow. H. J. Steinmanna; 11 — Utwory fortep. Mozarta; 11.30 — Wiazanka mel. krajów tropikalnych; 11.40 — Ekonom. problem tygodnia; 12.15 — Magazyn rolniczy; 12.35 — „Szkice z podróży” — aud. A. Szczepińskiego; 13 — Elisas Vivian — wiazanka mel. „Dla panny Młodej”; 14.30 — „Z notatnika reportera”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 — Koncert Pozn. Orkiestry Smyczkowej pod dyr. J. Młodziejewskiego; 15.30 — Dla dzieci słuch. pt. „Łowca lasów”; 16.25 — Przegląd sport.; 16.30 — Grajaca szafa; 17.12 — Reportaż z Klubu Emeryta w Poznaniu; 17.25 — Przed II Festiwalem Kulturalnym; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 — „Matysławskie”; 20 — Melodie i piosenki z całego świata; 20.40 — „Transatlantyk” — Poznańskie podróże dookoła świata; 21.27 — Sport; 21.40 — Konc. Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.50 — Wiazanka mel. hiszpańskich; 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Magazyn Wojskowy; 10 — „Franeł i jego pies” — opow. M. Terlikowskiej; 10.20 — Z twórczości S. Moniuszki; 10.40 — Koncert żyćzeń; 11.40 — „Przepraszamy — remanent”; 12.10 — „Plamy na mapie”; 12.50 — Gra duet fortepian. — Wł. Kisielewski i M. Tomaszewski z tow. perkusji Sz. Waltera; 13.30 — Koncert pod red. L. Kydryńskiego w wykon. Orkiestry PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 15 — „Niedziela na wsi” pt. „Czwarta zmiana”; 16.05 — Tygodn. przegląd wydawnictw międzynarod.; 16.20 — Słuch. pt. „Wszystko dla naszej mamy”; 17.19 — Muz. tan. oraz wyniki najciekawszych imprez sport.; 18 — Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych gier liczbowych; 18.30 — Mel. Kalmana; 18.50 — Kabarek reklamowy; 19.25 — Konc. Ork. PR

Problemy, które obchodzą nas wszystkich

Dokończenie ze str. 1

zowni węgla oraz znacznie szerszego stosowania w gospodarstwach domowych butli z propanem-butanem. Obok tych ubocznych niejakich kroków, które mogą nieco podnieść ciśnienie gazu w sieci i jego kaloryczność, Prezydium uważa za konieczne pozyczyć starania o nadanie budowie gazowni rangi inwestycji priorytetowej.

Poprawa zaopatrzenia osiedla w wodę może nastąpić doraźnie przede wszystkim przez okresowe zmniejszanie dopływu wody do innych dzielnic. W ten sposób mieszkańcy wspomnianego osiedla mogliby mieć choć w pewnych porach dnia gwarancję lepszego dopływu wody. Ten krok nie wyklucza oczywiście obowiąz-

ku oszczędzania wody głównie w zakładach produkcyjnych.

Wiele kontrowersji w resortowych wydziałach Prezydium i komisjach Rady budzi od szeregu miesięcy sprawa jednokierunkowego ruchu tramwajów na ul. Armii Czerwonej i pl. Wolności. Wyjaśniono tutaj, że decyzje w tej sprawie będą podjęte w najbliższych dniach. Wszystkie przemawia jednak za tym, że można na tych arteriach utrzymać dwukierunkowy ruch tramwajów, że nie jest to sprzeczne z żadnymi przepisami międzynarodowymi. Praktyka wykazała, że już wprowadzenie jednego kierunku ruchu dla samochodów zmniejszyło na wspomnianych ulicach centrum liczbę wypadków o 80 proc.

Dyskusja toczyła się wczoraj także o temat komunikacji w ogóle, przy czym podkreślano coraz bardziej pogarszającą się sytuację na liniach tramwajowych. Prezydium widzi możliwości poprawy przez zwiększenie liczby wozów tramwajowych i autobusów. Tych ostatnich zwłaszcza dla wprowadzenia nowych linii. Dla rozładowania tłoku w tramwajach i usprawnienia ich jazdy rozważana będzie propozycja wprowadzenia bloków biletowych. Można by je kupować u konduktorów bądź w kioskach „Ruchu”, a likwidacja biletów powinna następować drogą wrzucania ich do specjalnych skrzynek umieszczonych przy wejściu do wozu. Byłoby to system o wiele mniej kosztowny od obecnej mechanizacji, choć i jej dalszy rozwój uważany jest przez MPK za jeden z warunków poprawy jazdy w tramwajach.

Skoro już mowa o względach ekonomicznych i oszczędności, to warto dodać, iż właśnie z tych powodów uznano za celowe budowanie na osiedlu „Grunwald II” wyłącznie budynków 5-kondygnacyjnych, w miejsce planowanych wieżowców. Te ostatnie kosztują nas zbyt drogo.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAŃ I i PROGR. OGÓLNOP.: 9.30 — Film fabul. prod. ang. „Kępujące alibi”; 10.35 — Program dla nauczycieli; 10.55 — Lekcja zoologii dla kl. VI; 17 — Wiadomości; 17.05 — Dla dzieci: „Tysiąc lat w ciągu roku”; 17.55 — Program tygodnia; 18.15 — Progr. historyczno-dokumentalny „Po 45 latach”; 18.45 — Film fabul. prod. rumuńskiej „Godzina 12.30” od lat 10; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Magazyn „Klasy”; 21 — Film fabul. prod. ang. „Miłośnik na hrabina”; 22 — Kabaret Starzych Panów — „Nieznani sprawcy”.

NIEDZIELA

POZNAŃ I i PROGR. OGÓLNOP.: 10 — Kurs rolniczy; 11 — Koncert z cyklu: „Arcydzieła” — I Symfonia Ludwika van Beethovena — (Berlin); 14.55 — Program dnia i wyniki „Koziołków”; 15 — Niedzielnia biesiada; 15.45 — Wideo dla dzieci: „Z opowieści pana Gracjana”; 16.30 — Film serijny: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”; 17 — „Baletowe dialogi” — widow. „Trzy pugini”; 17.30 — „Echo tygodnia”; 17.45 — Film krótkometrażowy; 18 — „Afrodyta 64” — wiersze T. Kubiaka; 18.35 — Teleturniej: „Malarstwo historyczne”; 19.35 — Kwadrans recenzenta; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Sportowa niedziela; 21 — Film fabul. prod. franc. „Czarny monokl”; od lat 16; 22.40 — Aktualności sportowe.

WYSTAWY

SALON PTF (ul. Paderewskiego 7) — XVI Ogólnopolska Wystawa Amatorskiej Fotografii Artystycznej (cz. I);

MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (Odwach) — Polska Ludowa w fotografii artystycznej;

BWA (Stary Rynek) — Arsenał — „Grafika Charkowska” — „Barwy Dnia” — fotografie Mariana Kucharskiego — g. 10—18;

SALA TMMP (Stary Rynek 10) — wystawa prac art. mal. Adama Batoryńskiego pt. „Poznań w akwarium” — g. 9—18.

MUZEJA

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia im. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — interna (ul. Mickiewicza nr 2, tel. 533-07);

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca do lat 14 (ul. Św. Józefa 8/9, tel. 536-21); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11);

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-86)

APTEKI: A. Lampe 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47, TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Staroleśka 79, Winogradi, Swarzędzka 6.

ku oszczędzania wody głównie w zakładach produkcyjnych.

Wiele kontrowersji w resortowych wydziałach Prezydium i komisjach Rady budzi od szeregu miesięcy sprawa jednokierunkowego ruchu tramwajów na ul. Armii Czerwonej i pl. Wolności. Wyjaśniono tutaj, że decyzje w tej sprawie będą podjęte w najbliższych dniach. Wszystkie przemawia jednak za tym, że można na tych arteriach utrzymać dwukierunkowy ruch tramwajów, że nie jest to sprzeczne z żadnymi przepisami międzynarodowymi. Praktyka wykazała, że już wprowadzenie jednego kierunku ruchu dla samochodów zmniejszyło na wspomnianych ulicach centrum liczbę wypadków o 80 proc.

Dyskusja toczyła się wczoraj także o temat komunikacji w ogóle, przy czym podkreślano coraz bardziej pogarszającą się sytuację na liniach tramwajowych. Prezydium widzi możliwości poprawy przez zwiększenie liczby wozów tramwajowych i autobusów. Tych ostatnich zwłaszcza dla wprowadzenia nowych linii. Dla rozładowania tłoku w tramwajach i usprawnienia ich jazdy rozważana będzie propozycja wprowadzenia bloków biletowych. Można by je kupować u konduktorów bądź w kioskach „Ruchu”, a likwidacja biletów powinna następować drogą wrzucania ich do specjalnych skrzynek umieszczonych przy wejściu do wozu. Byłoby to system o wiele mniej kosztowny od obecnej mechanizacji, choć i jej dalszy rozwój uważany jest przez MPK za jeden z warunków poprawy jazdy w tramwajach.

Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Po wszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych zapraszają na kolejne spotkanie w ramach „Prasowych Przeglądów Tygodnia”, które, jak zwykle, odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godz. 11, w sali konferencyjnej TWP, ul. Armii Czerwonej 69, II ptr.

Prelegentem będzie publicysta Zachodniej Agencji Prasowej w Poznaniu, red. Ryszard Dreki.

Po wykładzie film oświatowy i aktualna kronika filmowa. Wstęp wolny, (na

Ku zadowoleniu przyjezdnych

Kierownictwo i recepcjoniści hotelu „Lech” podjęli ciękawą, choć pozornie wydatką, by się mogło drobna inicjatywę. Postanowiono uruchomić przy recepcji hotelu stoisko sprzedaży czasopism, papierosów i artykułów perfumeryjnych — kosmetycznych. Stoisko to pierwsze tego rodzaju w hotelach gospodarki komunalnej, prowadzi recepcjoniści na prawach agencji. Dotychczas tylko w niektórych hotelach (przeważnie „Orbis”) czynne były kioski „Ruchu”, i to zaledwie do godz. 20-tej. W stoiskach można natomiast zaopatrzyć się przez całą dobę.

Uruchomienie stoiska sprzedaży czasopism w „Lechu” spotkało się z dużym uznaniem gości hotelowych. Na okres MTP recepcjoniści prowadzić będą również sprzedaż widokówek i pamiątek regionalnych Wielkopolski.

A może by inicjatywę taką podjęły także inne hotele (nie tylko w Poznaniu)?

INFORMUJEMY

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią 17 i 18 bm. w godz. od 7—15 dla dzielnic: Piątkowo, Strzeszyn i Podolany, 18. 2. 1964 r. w godz. 7—11 dla ulic: Szydłowskiej (od Czackiego do Nad Potokiem), Wołyńskiej, W. Polskiej (od Wołyńskiej do Sokoła), Wiece, Spiewaków (od Wołyńskiej do Nad Potokiem), Słaskiej, Pomorskiej Mazowieckiej, (od Pomorskiej do Słaskiej), Podhalańskiej, Małopolskiej, (od Pomorskiej do placu Spickiego), Podolskiej, Nad Wierzbakiem, Urbanowskiej, (od Sokoła do Dobrzyńskiej), Dobrzyńskiej, Wysogrodzkiej i Drzymala, 23. bm. w godz. 8—11 dla ulic: Kassusza, Szamarskiego, (od Kassusza do Polnej), Jackowskiego (od Wyrzyńskiego do Górczyńskiego; (K-625)

Od szeregu lat poznaniacy czekają na zabudowę ul. Armii Czerwonej. Niestety, i na ten rok nie weszła do planu projektowana budowa budynków handlowo-biurowych od ul. Ratajcza do Kantaka. Wycofali się z budowy wspólni inwestorzy — CZSP i „Społem”. Tak więc przewidziana przez miasto kwota 2 mln. zł na I etap przeznaczono na inne inwestycje. Taką konieczność skrócenia podyktowały względy ekonomiczne i wskazania XIV Plenum KC PZPR. Nie stać nas w tej chwili na kosztowne budowy, a bardziej są nam potrzebne mieszkania i szkoły.

Również ze względów oszczędnościowych nie możemy sobie pozwolić na całkowite ukończenie w tym roku trasy ul. Staroleśkiej. Za przeznaczoną na ten rok pieniądze ukończony zostanie odcinek tej arterii od Rataj do nowo projektowanej ul. Hetmańskiej. Pewne opóźnienia tej inwestycji drogowej wynikły z przeciagających się spraw wyłączeniowych i stosunkowo niskich środków finansowych. Nie będzie też w tym roku zamknięta jeszcze ul. Dzierżyńskiego, na odcinku od Traugutta wzdłuż Zakładów H. Cegielski. Wobec pilniejszych potrzeb i wycofania się HCP z partycypowania w przebudowie ul. Dolna Wilda i ta inwestycja musi być przesunięta na następną pięcioletkę.

Skoro już mowa o względach ekonomicznych i oszczędności, to warto dodać, iż właśnie z tych powodów uznano za celowe budowanie na osiedlu „Grunwald II” wyłącznie budynków 5-kondygnacyjnych, w miejsce planowanych wieżowców. Te ostatnie kosztują nas zbyt drogo.

Jak zwykle na podobnych spotkaniach, wiele uwagi poświęcili członkowie Prezydium RN sprawom nowej polityki mieszkaniowej. Na podstawowe pytanie dotyczące dopuszczania do zbyt długiego „przeżycia” zwalnianych mieszkań w starym budownictwie, otrzymaliśmy odpowiedź, że czyni się starania, by Wydziały d/s Lokalowych szybciej podejmowały pewne decyzje. To samo dotyczy Miejskiej Komisji Lokalowej, która też przyspiesza tok załatwiania napływających do niej sporów i spraw. Ponieważ od dłuższego czasu poważne zastrzeżenia budzi procedura załatwiania wniosków o zamianę mieszkań, Prezydium RN skłania się do powołania czegoś w rodzaju biura zamiany. W sumie jest to jednak problem dość skomplikowany, m. in. dlatego, że miasto nasze nie dysponuje zbyt wielką liczbą małych mieszkań. A zamiany najczęściej dotyczą przejścia z dużych mieszkań (głównie wspólnych) na mniejsze.

Poza podanymi problemami, członkowie Prezydium ustosunkowali się do takich zagadnień, jak: wprowadzenie w prezydium rad narodowych popołudniowych dyżurów, sytuacja w Pałacu Kultury, w handlu i inne. (c)

Zawalidroga

W minioną środę około godz. 13, przechodnie ul. 27 Grudnia byli świadkami dość niezwykłego zjawiska — przepiękny ruch i bezpieczeństwa na drogach publicznych. Otóż lekkomyślny kierowca pozostawił nowy wóz strażacki marki „Star” nr rej. PC 39-74 po lewej stronie ulicy w ten sposób, że uniemożliwił swobodny przejazd tramwajów, zderzających od ul. Fredy do al. Marcinkowskiego. Skutek był taki, że w ciągu kilku minut przed samochodem ustawili się długi wąż pociągów tramwajowych. Jak widać na załączonym zdjęciu, kierowca ustawił samochód około 40 cm od krawężnika i był bardzo zdziwiony, gdy po powrocie usłyszał od pasażerów i motorniczych zatrzymanych tramwajów, kilka mocnych słów pod swoim adresem. Dodać należy, że w czasie, kiedy kierowca oddalił się od pojazdu, samochód był otwarty i niezabezpieczony. Mamy nadzieję, że władze pouczą lekkomyślnego kierowcę o obowiązku zabezpieczania pojazdu właściwego parkowania na ulicach. (st)

Fot. — K. Przychodźki

Apel ZMS-owców z „Marcinka” Nowa forma prac na Cytadeli

To zobowiązanie podobne jest do wielu jakie nadchodzą do redakcji, a jednak od nich się różni. Autorami jego są ZMS-owcy I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Marcinkowskiego, którzy dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej postanowili gremialnie wziąć udział w budowie Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

„Każdy z nas przygotowuje pod trawnik 12 metrów kwadratowy terenu lub wykoną równowartość tej pracy w innym zakresie”. W dalszym ciągu chłopcy piszą: „Podejmując takie zobowiązanie pragniemy, by efekty pracy społecznej nie obliczać według t. zw. roboczo godzin, (które nie zawsze pokrywają się z ilością pracy). Chcemy by od

dziś czyni społeczne mierzone były efektywnie wykonaną pracą. Do takiego współzawodnictwa wzywamy wszystkie grupy działające i komitety szkolne ZMS, całą młodzież zorganizowaną”.

Jest ich 120. Wierzymy, że każdy z nich wykona przyjeżdżając na siebie część pracy. Tak więc zostanie przygotowany teren pod trawnik długości 240 metrów i szerokości 6 metrów.

Przypuszczamy, że rozwinięcie proponowanego przez ZMS-owców współzawodnictwa, może przynieść realne efekty. Dlatego też z radością odnotowujemy cenną inicjatywę.

Czekamy na odzew następnych grup ZMS szkół i nie tylko młodzieży. Bo i starsi mogą stanąć do współzawodnictwa. (jk)

Grafika charkowska w „Arsenale”

Dzisiaj o godz. 12 w salach „Arsenału” zostanie otwarta wystawa pt. „Grafika Charkowska”.

W lutym 1963 r. oglądaliśmy w „Arsenale” wielką wystawę grafiki radzieckiej, a następnie w marcu tegoż roku mniejszy zestaw grafiki z Charkowa. W obecnej ekspozycji charkowskiej zobaczymy 50 prac (litografie, akwaforty, linoryty, drzeworyty) 19 autorów, wśród których grafiki Galkina, Solowiowa, Czeronowa, Dżołosa, Treguba, Wichtińskiego i innych. (na)

Koncert

Z okazji XX-lecia Polski Ludowej oraz XIX rocznicy wyzwolenia Poznania Dzielnicy Komitet FJN oraz zarządy dzielnicowe TPRP i LOK Jeżyce organizują uroczysty koncert, który odbędzie się w sali Amarantowej Domu Tramwajarza, ul. Stowackiego 19/21 15 bm. o godz. 18. W programie — prelekcja pt. „Osiągnięcia Polski Ludowej w okresie XX-lecia” oraz występ zespołu estradowego Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych. (na)

W reportażskim WSKROŚCIE

▲ Przy ul. Dąbrowskiego, na rogu ul. Mickiewicza, w gmachu Wydziału Zdrowia Prezydium WRN, trwają intensywne prace przy wykańczeniu lokalu nowej kawiarni. Nazywać się ona będzie „Capri”, a otwarcie jej nastąpi w przedmiotu Targów. Będzie to lokal I kategorii. (o)

▲ Opera zafundowała sobie nowe gabloty z fotografiami i plakata. Mogłaby jeszcze postarać się o uporządkowanie zaplecza, usunięcie skłupiska starych cegieł i dekoracji tym razem nie zdołałaby tarasu od Al. Stalingradzkiej. (o)

▲ Obradujący w tych dniach w Poznaniu Walny Zjazd Stowarzyszenia Księgarzy Okręgu Poznańskiego wyznaczył zadania wynikające z uchwał XIII i XIV Plenum KC PZPR. Prezesem Zarządu została wybrana ponownie Lidia Bernatowska. (c)

▲ Stanisław i Konstancja Hećkowie, zamieszkali przy ul. Św. Wojciecha 29 obchodzili 14 bm. 60-lecie pożycia małżeńskie. Jubilat liczy 83 lata, a jego małżonka 80. Oboje są rencistami. Do licznych życzeń załączamy parę czytelników „Głosu” i nasze „Sto lat”! (c)

▲ Stanisław D. o wodzie zalewającej piwnicę przy ul. Garbary 53 i zamokłych ziemniakach, zdziwić się, że administracja nie dba o całość domu.

▲ Mieszkańcy Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej o nieczynnej windzie (aż do odwołania, jak głosi wywieszka) w 6-piętrowych blokach przy ul. Grunwaldzkiej 35 a i b. Zaniepokojeni pytają czy za „stojącą” windę też muszą płacić 50 zł miesięcznie.

▲ Aleksandra M. o tym, że punkt pralniczy przy ul. Chocińskiego nie dostarczał na czas niezbędnej odzieży, mimo że w ubiegłą sobotę minął tydzień od dnia przyjęcia zamówienia ekspresowego nr 176.

▲ Józef H. rencista, o ukropie, który przedostaje się do jego piwnicy przy Wielkiej 18. Odpowiedzialne za to jest kierownictwo warsztatów „Las”, które nie dopatrzyło remontu podłogi.

▲ Dyrekcja MHM — w sprawie poruszonej przez czytelnika, a dotyczącej sprzedaży wędlin, wyjaśnia, że w celu zapewnienia prawidłowego zaopatrzenia, towar dostarczony do sklepu w danym dniu przeznaczony jest do sprzedaży dopiero w dniu następnym. Dzienny przydział towaru dzielony jest tak, że 70 procent sprzedaje się przed południem, a 30 procent po południu. (lj)

Spotkanie absolwentów szkół w ZSRR

W Poznaniu i Wielkopolsce mieszka i pracuje kilkadziesiąt osób, które studiowały lub ukończyły szkoły wyższe w Moskwie, Leningradzie, Mińsku, Charkowie i Kijowie. Zarząd Wojewódzki TPRP, doceniając ich znajomość Kraju Rad oraz wkład do pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej, celem nawiązania z nimi bliższego kontaktu, organizuje 16. bm. (niedziela) o godz. 11, w swej siedzibie przy ul. Ratajcza 37 spotkanie. (fh)

Wystawa poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu

Kierownictwo filii nr 22 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego, przy współudziale dr. L. Gomolca, zorganizowało w swym pomieszczeniu przy ul. Łodowej, najpełniejszą z dotychczasowych w Poznaniu wystawę zdjęć, rysunków i książek, dotyczących Powstania Wielkopolskiego. Zgromadzone tu unikalne egzemplarze fotografii powstańców i miejsc walk, utrwalone na zblakłych, ale jakże cennych zdjęciach amatorskich. Przejrzyście ułożona wystawa, z podziałem walk powstańczych na fronty: północny, zachodni i południowy, daje szeroki obraz zrywu ludu wielkopolskiego. Cenne są zwłaszcza ekspozycje, dotyczące frontu zachodniego, najmniej przez historyków zbadanego. Wystawa potrwa do końca bm. (fh)

Wczoraj Pisał do nas...

● Stanisław D. o wodzie zalewającej piwnicę przy ul. Garbary 53 i zamokłych ziemniakach, zdziwić się, że administracja nie dba o całość domu.

● Mieszkańcy Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej o nieczynnej windzie (aż do odwołania, jak głosi wywieszka) w 6-piętrowych blokach przy ul. Grunwaldzkiej 35 a i b. Zaniepokojeni pytają czy za „stojącą” windę też muszą płacić 50 zł miesięcznie.

● Aleksandra M. o tym, że punkt pralniczy przy ul. Chocińskiego nie dostarczał na czas niezbędnej odzieży, mimo że w ubiegłą sobotę minął tydzień od dnia przyjęcia zamówienia ekspresowego nr 176.

● Józef H. rencista, o ukropie, który przedostaje się do jego piwnicy przy Wielkiej 18. Odpowiedzialne za to jest kierownictwo warsztatów „Las”, które nie dopatrzyło remontu podłogi.

● Dyrekcja MHM — w sprawie poruszonej przez czytelnika, a dotyczącej sprzedaży wędlin, wyjaśnia, że w celu zapewnienia prawidłowego zaopatrzenia, towar dostarczony do sklepu w danym dniu przeznaczony jest do sprzedaży dopiero w dniu następnym. Dzienny przydział towaru dzielony jest tak, że 70 procent sprzedaje się przed południem, a 30 procent po południu. (lj)

